Nr. 92. Niedziela, dnia 22 Kwietnia 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXIX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Jak i kiedy będziemy wybierali

Radę Miejską w Częstochowie

Wraz z 300-ma miastami na terenie b. Kongresówki, Małopolski Wsch. i Wileńszczyzny w dn. 17 b. m. rozpisane zostały również i w Częstochowie wybory do Rady Miejskiej, t. zn., że po upływie przepisanego terminu 40-dniowego głosowanie odbędzie się w niedzielę, dn. 27 maja r. b.

Główna komisja wyborcza w Częstochowie jest już powołana, przyczem przewodniczącym komisji mianowany został naczelnik Sądu Grodzkiego p. sędzia Zygmunt Trzciński, zastępcą przewodniczącego p. rejent Zygmunt Jarczewski, członkami zaś: mjr. w st. sp. Henryk Jackowski, dyrektor fabryki „Stradom" p. Michał Dziecięłowski, mec. Władysław Bielobradek i urzędnik Sejmiku p. Hubert Tajster; zastępcami: kierownik szkoły powszechnej p. Stanisław Rumianek, nauczyciel gimn. państw. im. Henryka Sienkiewicza p. Andrzej Chłap, nauczyciel gimn. państw. im. Romualda Traugutta p. Artymiak i dr. Antoni Słowiński. Przewodniczący, jego zastępca oraz dwaj członkowie komisji i ich zastępcy są z nominacji wojewody kieleckiego, pozostali dwaj członkowie i ich zastępcy mianowani zostali przez tymcz. prezydenta miasta.

Miasto nasze podzielone będzie na 11 okręgów i 24 obwodów wyborczych, każdy okręg zaś może liczyć do 4-ch tysięcy wyborców i wybierać będzie każdy wyznaczoną liczbę radnych. Głosowanie odbywać się będzie w lokalach komisyj obwodowych. Powołane więc zostaną komisje wyborcze, składające się z 5-ciu członków, t. j. z przewodniczącego i 4-ch członków tudzież 4-ch zastępców.

Ogółem Częstochowa wybierze 48-u radnych (poprzednio było 42-ch). Uprawnionych do głosowania, a więc mających skończone 24 lat życia, jest w naszem mieście około 62 tysiące osób, z tego 48 tysięcy katolików, około 13.500 żydów i kilkaset osób z pośród innych wyznań. Przy głosowaniu wszystkich uprawnionych wypadłoby około 1200—1300 głosów na jeden mandat radziecki. Rada wybierze prezydenta, zapewne 2-ch wice-prezydentów i 5-ciu ławników.

Obecnie Magistrat przystępuje do sporządzania spisów wyborców. Dalsza procedura przedwyborcza będzie następująca:

Dnia 7 maja r. b. ogłoszenie plakatami przez główną Komisję Wyborczą podziału miasta na okręgi i obwody oraz składu komisyj, lokali i godzin urzędowania komisyj, terminu i miejsca wyłożenia spisów, liczby radnych w poszczególnych okręgach, terminu zgłaszania list kandydatów, liczby wyborców, uprawnionych do zgłoszenia w każdym okręgu list kandydatów.

Dn. 11 maja r. b. — doręczenie przez przełożonego gminy spisów wyborców komisjom wyborczym.

Dn. 13 maja r. b. — wyłożenie spisów wyborców w lokalach komisyj okręgowych na 7 dni, po 5 godzin dziennie (conajmniej).

Dn. 17 maja r. b. — ostatni dzień zgłaszania list kandydatów do głównej komisji wyborczej.

Dn. 19 maja r. b. — ostatni dzień wyłożenia list.

Dn. 20 maja r. b. — ostatni dzień dla przewodniczących komisyj wyborczych zawiadomienia pełnomocników o brakach listy.

Dn. 21 maja r. b. — ostatni dzień skorzystania przez wyborców z prawa wycofania podpisów z pod listy kandydatów i ostatni dzień do usunięcia braków listy przez pełnomocników.

Dn. 23 maja r. b. — ostatni termin załatwienia przez kom. wyborcze reklamacyj co do spisów wyborczych. Ogłoszenie plakatami przez Gł. Kom. Wyb.: list kandydatów, uznanych za ważne (pod nadanemi numerami), dnia, lokalu i czasu trwania głosowania.

Wreszcie dn. 27 maja r. b. — głosowanie jednego dnia we wszystkich okręgach, od godz. 9 do 19 bez przerwy.

Termin protestów: 7 dni od ogłoszenia wyniku wyborów.

Przepisy wyborcze do rad miejskich przewidują, że listy kandydatów, przedstawiane głównej komisji wyborczej, winny być podpisane przez conajmniej 1/50 liczby wszystkich wyborców, wpisanych do spisu wyborców okręgu wyborczego; w każdym przypadku wystarcza 300 podpisów. Podpisy na liście winny być złożone własnoręcznie, każdy wyborca może podpisać tylko jedną listę. Kandydaci winni posiadać prawo wybieralności w danem mieście. Liczba kandydatów na liście nie może przekraczać trzykrotnej liczby mandatów radnych w okręgu. Kandydować wolno tylko w jednym okręgu i tylko z jednej listy.

Przewodniczący głównej komisji wyborczej bada listy i w razie zauważenia braków, wzywa pełnomocnika listy, którym jest, o ile nie wskazano innego, wyborca, podpisany pod listą na pierwszem miejscu, do usunięcia tych braków. Nie usunięcie w terminie braków pociąga za sobą unieważnienie listy, lub unieważnienie poszczególnych kandydatów, w zależności od tego, czy braki i wady dotyczyły całej listy, czy poszczególnych kandydatur. Zmiana kandydatury lub dopisanie nowej, już po podpisaniu listy przez wyborców, nie jest dopuszczalna pod rygorem nieważności zmienionej lub dopisanej kandydatury.

Numeracja list dla każdego okręgu wyborczego może być oddzielna, a więc np. dana lista może mieć w każdym okręgu inny numer.

Powyżej przytoczyliśmy kilka wyjątków z nowego regulaminu wyborczego do rad miejskich, który posiada zarówno dobre, jak i złe strony. Jest to trzeci skolei akt prawny, regulujący sposób przeprowadzania wyborów miejskich. W odróżnieniu od dwuch poprzednich regulaminów, wydanych w październiku i listopadzie z. r., które odnosiły się do województwa Poznańskiego i Pomorskiego oraz do 4 województw małopolskich, — nowy regulamin jest jednolity dla całego państwa.

W porównaniu z tamtemi regulaminami nowy regulamin wyborczy ma zmiany dodatnie. Za taką zmianę uważamy wyraźne ustalenie w regulaminie, że wybranym na radnego może być każdy,

W dniu przybycia min. Barthou

do Warszawy

Całkowita harmonja interesów i dążeń franc.-polskich

Paryż. — Jak wiadomo, w dzisiejszą niedzielę przybędzie do Warszawy francuski minister spraw zagr. p. Ludwik Barthou. Jest to doniosłe wydarzenie polityczne, to też aczkolwiek zainteresowanie opinji i prasy koncentruje się całkowicie na historycznej decyzji rządu francuskiego skończenia z tragikomedją rozbrojeniowo - dozbrojeniową „Temps" poświęca niemniej swój artykuł wstępny refleksjom na temat stosunków francusko-polskich. Naogół artykuł „Temps" jest pełen komplementów dla Polski i dla jej mocarstwowego stanowiska.

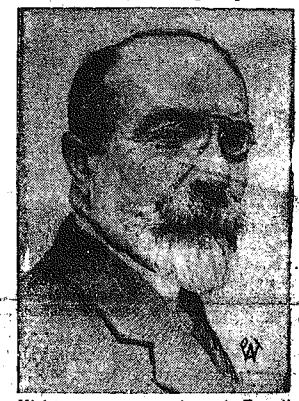

Minister spraw zagranicznych Francji.
W niedzielę przybywa do Warszawy francuski minister spraw zagranicznych p. Louis Barthou. Podajemy jedno z ostatnich zdjęć dyplomaty francuskiego.

Pozatem „Temps" wymienia wszystkie kwestje, które będą poruszone podczas rozmów warszawskich: znaczenie deklaracji polsko-niemieckiej, sprecyzowanie układów polsko-francuskich, stosunek Polski do Europy naddunajskiej (czytaj: Anschluss), do Ligi Narodów, do krajów bałtyckich, do Związku sowieckiego. Będą również poruszone zagadnienia eksportu polskiego do Francji, warunki współpracy, kapitału francuskiego w Polsce itd.

Wreszcie wbrew temu, co doniósł z Warszawy p. Bourgues „Temps" nalega właśnie na wspomnienia historyczne i węzły duchowe, łączące oba kraje obok naturalnie wspólnoty interesów bardziej przyziemnych. W końcu „Temps" przypomina podstawową klauzulę traktatu sojuszniczego z r. 1921, obowiązującą Francję i Polskę do każdorazowego porozumiewania się z sobą we wszystkich sprawach tyczących się ich polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych.

Ludność polska w Czechosłowacji

DOMAGA SIĘ SWYCH PRAW.

Morawska Ostrawa. — U prezydenta kraju morawsko-śląskiego byłego ministra Czernego w Bernie Mor. bawiła delegacja ludności polskiej w Czechosłowacji w osobach posłów dra Buzka i Chobota oraz b. posła Wolffa, która domagała się obsadzenia wakującego w Stonach probostwa proboszczem narodowości polskiej, ze względu na czysto polski charakter tej gminy. Minister Czerny obiecał sprawę tę rozpatrzeć.

Przy tej sposobności delegacja poruszyła sprawę przejęcia na etat krajowy prywatnych szkół polskich, posiadających wymagane do tego warunki oraz wręczyła ministrowi Czernemu memorjał stronnictw polskich o systematycznem wynaradawianiu Polaków w Czechosłowacji.

Piękne motywy góralskie z naszych Tatr znajdują szerokie zastosowanie w sztuce zdobniczej.
Oto jeden ze słynnych zakopiańskich fragmentów dekoracyjnych znanej artystki Zofji Stryjeńskiej, żywo przemawiający plastyką ujęcia wiosennej sielanki góralskiej.

kto — obok 30 lat życia — posiada prawo wybierania „w jakimkolwiek okręgu danego miasta". Nie jest to wprawdzie żadna nowość, ale wyjaśnienie wątpliwości, oraz usunięcie powodów do niesłusznego unieważniania kandydatur, a nawet całych list.

Bardzo pożytecznem dla wyborców jest skrócenie terminu, w którym komisja wyborcza ma ogłosić szczegóły, dotyczące wyborów, jak: podział miasta na okręgi, lokale i godziny urzędowania komisyj, termin reklamacyj co do spisów wyborców, termin zgłaszania list itd. Poprzednio termin ten wynosił w mniejszych miastach 15, a w większych 25 dni od zarządzenia wyborów, co było ogromnem utrudnieniem dla wyborców i komitetów wyborczych. Nowy regulamin skraca te terminy o 5 dni.

Słuszny jest dalej przepis, który mówi, że karta do głosowania bez numeru, zawierająca nazwiska kandydatów z jednej tylko listy, musi być uznana za ważną.

Dodatnią zmianą jest też wyraźne ustalenie praw mężów zaufania. Poprzedni regulamin głosił, że „mogą" oni znajdować się w lokalu wyborczym, co w wielu wypadkach interpretowano w tym sensie, że obecność mężów zaufania uzależniono od uznania komisyj. Obecny regulamin określa wyraźnie, że mężowie zaufania „mają prawo" być obecni przy sprawdzaniu wyników głosowania przez komisję wyborczą.

Najważniejszą wreszcie zmianą jest, że głosować będziemy nie na listy, a na nazwiska, wystawione przez różne grupy wyborców. Oczywiście, głosować można tylko na nazwiska z jednej listy, ale wybierając dowolnie wśród kandydatów. Można więc będzie np. zamiast na wystawionych 3-ch kandydatów z danej listy okręgowej głosować tylko na jednego, a wówczas zalicza mu się trzy głosy.

Nad wszystkiemi jednak temi niewątpliwie dodatniemi zmianami, zawartemi w nowym regulaminie, górują niestety dwa postanowienia, pogarszające wybitnie dotychczasowy stan rzeczy.

Pierwsze z nich dotyczy uprawnień głównej komisji wyborczej. Ponieważ wybory odbywają się okręgami, przeto właściwą władzą wyborczą jest komisja okręgowa, która przeprowadza obliczenie głosów i rozdział mandatów. Komisja główna w tym stanie rzeczy miała tylko sprawdzać protokuły komisyj okręgowych. Obecnie dodano jej także prawo „poprawiania ewentualnych błędów arytmetycznych". Takie rozszerzenie uprawnień komisji głównej budzi bardzo poważne obawy.

Jeszcze gorszy jest przepis, odnoszący się do wycofania i unieważniania podpisów pod listami kandydatów, co w konsekwencji może spowodować nieważność samych tych list. Nowy regulamin bardzo szeroko otwiera pod tym względem wrota dla ewentualnego nacisku na tych, którzy złożyli swe podpisy pod listami kandydatów i zaciera całą procedurę w tym przedmiocie.

Oto uwagi ogólne, jakie narazie nasuwają się na marginecie bliskich już wyborów do Rady Miejskiej.

R...

TELEFUNKEN-JUNIOR
Odbiór stacji europejskich i zamorskich. Cena wraz z 4 lamp. z wbudowanym głośnikiem ELEKTRODYNAMICZNYM Zł. 350

MAOK
TĘPI ROBACTWO

Sojusz francusko-polski

PODSTAWOWYM CZYNNIKIEM RÓWNOWAGI EUROPEJSKIEJ.

Paryż. — Ambasador R. P. p. Chłapowski odbył wczoraj z ministrem spraw zagr. Barthou długą konferencję, ostatnią z rzędu tych, które miały przygotować warszawskie rozmowy. Temat podróży do Polski był również przedmiotem wczorajszych konferencyj p. Barthou z ambasadorem włoskim i posłem litewskim.

W sferach oficjalnych, które przed kilku dniami zdawały się być poniekąd zdezorjentowane, panuje obecnie duży optymizm. Wskazuje się na zdrowy instynkt obu narodów, który sprawi, iż nieporozumienia drugorzędne nie naruszą istotnych interesów, wiążących Francję z Polską.

Polska i stosunki polsko-francuskie zajmują już od kilku dni naczelne miejsce w prasie francuskiej.

Podobnie jak półurzędowy „Le Temps" „Echo de Paris" i „Parisien" i wiele innych wielkich dzienników stołecznych, „Paris Soir" przyznaje się do niedociągnięć polityki francuskiej w stosunku do Polski, które musiały urazić Polaków, „naród", który od 15-tu lat nie przestaje konsolidować swego odrodzenia i wzrastać w potęgę". „Intransigeant" w chwili kiedy Francja wyjaśniła sytuację międzynarodową, deklarując, iż nie przyjmie konwencji, opartej na dozbrojeniu Niemiec, twierdzi, iż pierwszą koniecznością jest, żebyśmy skupili dokoła siebie tych, którzy w powojennym okresie szli z nami ręka w rękę.

Pakt polsko-niemiecki, który gwarantuje na 10 lat granice Polski (jeśli Niemcy dotrzymają słowa), nie może zaciemnić sojuszu polsko-francuskiego, podstawowego elementu równowagi europejskiej.

Jak silna jest niemiecka flota powietrzna?

Paryż. — Na łamach paryskiego tygodnika „Armee Moderne" pojawił się niezmiernie charakterystyczny artykuł, marszałka Petain (obecnego min. wojny), wsławionego obroną Verdun. Artykuł ten alarmuje opinję francuską możliwością ataku lotniczego ze strony Niemiec i żąda, ażeby Francja skoncentrowała swoje siły na wybudowanie potężnej floty powietrznej. Marsz. Petain stwierdza, iż „Niemcy posiadają w chwili obecnej potężną armadę z 800 samolotów gotowych do akcji na terenie Francji zaraz w pierwszym dniu rozpoczęcia kroków wojennych. Armada ta liczy 600 samolotów bombardowych i 200 lekkich samolotów. Jeżeli Niemcy zmobilizują tę siłę nad brzegiem Renu, to niemiecka flota powietrzna może za jednym zamachem rzucić 500 tonn bomb na miasto Metz, Verdun, Nancy, Strasbourg i Mezieres, 250 tonn na miasto Amiens, Paryż Auxerre, Dijon, 150 tonn na takie punkty jak Caen, Les Mans, Tours, Clermont-Ferrand. Należy przypuszczać, że samoloty niemieckie zdolne będą do przetransportowania 100 tonn bomb aż ponad porty Brest i Bordeaux.

Conajmniej 100 samolotów niemieckich typu K. 45 może przewieźć po 1 tonnie bomb na dystans 650 klm. Typ samolotu K. 43, zaopatrzony w 5 karabinów maszynowych, może zabrać pół tonny bomb na lot nocny i 1/3 tonny na lot dzienny na dystans 500 klm. Olbrzym niemiecki D. O. X. może pomieścić na swym pokładzie 170 osób załogi, która w razie potrzeby może wylądować poza linją okopów i zniszczyć z łatwością połączenia kolejowe, mosty i t. d."

Równocześnie niemal pojawił się na łamach poważnego pisma „Revue Hebdomadaire" artykuł poważnego sztabowca francuskiego podpisanego kryptonimem „X. X. X." Oficer ten, którego niezwykle ciekawe uwagi były omawiane wielokrotnie w prasie światowej, potwierdza uwagi marsz. Petaina: twierdzi, że pomiędzy Anglją a Francją powinno dojść jak najszybciej do porozumienia w sprawie obrony powietrznej oraz morskiej.

TELEGRAMY

PREMJER MUSZANOW w BERLINIE.

Berlin. — Premjer bułgarski Muszanow który przybył tu wczoraj, był podejmowany ze specjalnemi honorami. Wkrótce po przyjeździe przyjęty był przez kanclerza Hitlera, z którym odbył dłuższą rozmowę w obecności ministra von Neuratha Udział ministra spraw zagranicznych w konferencji tej świadczy, że poruszano niewątpliwie ważne kwestje polityczne. Pogłoski w kołach dyplomatycznych mówią, że tematem rozmów było stanowisko Bułgarji wobec paktu bałkańskiego, a więc jednocześnie i wobec polityki rewizjonistycznej. Niemcy pragną upewnić się, czy Bułgarja pozostanie i nadal ich partnerem w kampanji rewizjonistycznej.

TROCKI WRACA DO TURCJI.

Stambuł. — Jak słychać, należy liczyć się poważnie z powrotem Trockiego na dalszy stały pobyt do Turcji, po wydaleniu go z Francji.

W tym wypadku osiadłby Trocki ponownie w dawnem swem mieszkaniu na wyspie Prinkipo (Książęcej).

Przyjazd Trockiego do Stambułu ma nastąpić w ciągu czerwca, gdyż rząd turecki, do którego się już w tej sprawie zwracano, nie sprzeciwia się ponownemu udzieleniu azylu b. sowieckiemu komisarzowi wojny.

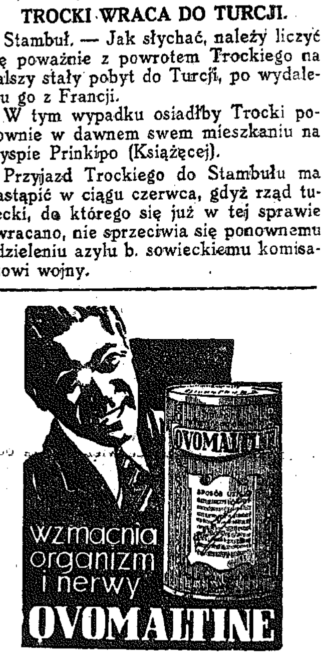

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY. :: :: ::

Częstochowa a z nią kilkadziesiąt miast naszego Państwa. pozostaje niemal od tygodnia pod wrażeniem dekretu o rozpisaniu nowych wyborów do rad miejskich.

Zapewne, jak u nas, tak i wszędzie, są tacy „działacze", którzy się już nie mogli doczekać tych wyborów i dopiero, kiedy prasa po wyczerpaniu wszystkich wiadomości w tej sprawie podała jeszcze i nazwiska przewodniczących miejskich komisyj wyborczych, z ulgą zadowolenia odetchnęli.

— Wie pan? — pyta się mnie rozradowany widocznie z tej okazji jeden z domniemanych kandydatów na radnego, — co mi się najwięcej w tych wyborach podoba?

— Skąd mam wiedzieć — mówię — kiedy się sam jeszcze dobrze nie zorjentowałem w tych mocno zawiłych przepisach nowego całkiem regulaminu wyborczego do samorządu miejskiego.

— A więc powiem panu, że najwięcej mi się podoba to, że mogę sobie swobodnie głosować zarówno na listę, jak osoby, t. j. na tych ludzi, do których mam największe zaufanie. A ile to zaoszczędzi antagonizmów, niezdrowej agitacji i t. p. znanych sposobów zwalczania przeciwnika, jak osobistych wycieczek, plugawych wymysłów, odsądzania od czci i wiary najporządniejszych ludzi, li tylko, że odważyli się przeciwstawić danej kreaturze, w przekonaniu której bezczelnym tupetem można zastąpić wszelkie inne dodatnie strony i zalety człowieka zasługującego na pełne zaufanie.

Poprzednio każdy musiał głosować na całą listę, chociaż mu wielu tam wypisanych osobników nie przemawiało do przekonania, przy nowych zaś przepisach wyborczych, chociaż musi się głosować tylko na listę własnego okręgu, lecz zato na te osoby, które chciałoby się widzieć w Radzie miejskiej.

Ściśle biorąc, gdy na liście poza panem Iksińskim niema takich, którzy się wyborcy podobają, to całą ilość głosów, do których lista upoważnia, oddaje się na pana Iksińskiego, chociażby ich było trzy, a nawet siedem.

A chociaż słyszałem takie zdanie: „że w dzisiejszych czasach trudno znaleźć „człowieka", to jednak w Częstochowie napewno zdołamy odnaleźć 48 ludzi, którzy mają za zadanie, za swój honor, żeby miastu i jego mieszkańcom było coraz lepiej. Tradycja pod tym względem przekazała nam inne formy prac i starań zarówno byłych radnych, jak i zarządów miejskich, a radosne skutki ulenowsko-elektrycznych koncesyj do dziś dnia z niesłabnącą energją przytłaczają najmniej temu winną ludność ciężarami niespłaconych nigdy podatków i narastających wciąż nowych procentów. A może do tego przyczyniła się ta okoliczność, że do poprzednich rad miejskich powoływano o całe sześć osób mniej, niż obecnie, bo jak utrzymują doświadczeni „parlamentarzyści komunalni", w takich wypadkach, jak głosowanie w Radzie, czasami „stanowi dużo" nieraz i jedna osoba, a cóż dopiero sześciu ojców miasta.

Że pomimo trapiącego nas ogólnie kryzysu potrafimy się zdobywać na niejedne i to nie tyle korzystne, ile oryginalne pomysły, tego najlepszym dowodem, że chociaż w bezwodnej Łodzi woda jest niewspółmiernie tańsza, niż w położonej nad Wartą Częstochowie, opodatkowano tam nietylko, jak u nas szyldy, reklamy, a nawet... druki firmowe, koperty, blankiety, kartki przyczepiane do towarów w fabrykach i t. p.

Opodatkowanie druków — pisze jedno z pism łódzkich — przeprowadzono w ten sposób, że nałożono na właścicieli zakładów drukarskich obowiązek doliczania podatku do rachunków klijentów, ściągania tego podatku i wpłacania do kasy miejskiej. Skutek jest ten, że w ostatnich dniach zaobserwowano odpływ klijentów łódzkich zakładów drukarskich, gdyż właściciele przedsiębiorstw zamawiają obecnie druki, listy, koperty i kartki firmowe nie w Łodzi, lecz w pobliskich Pabjanicach, czy też w Zgierzu, bo w miejscowościach tych niema owego osobliwego podatku.

W ten sposób zarząd miasta Łodzi nie odniósł z niego żadnego pożytku, a zakłady drukarskie znalazły się w takiem położeniu, że mogą być narażone na bankructwo, czem przyczynią się do powiększenia bezrobotnych.

Że takie „figlarne" a trapiąco-podatkowe pomysły odnoszą wprost przeciwny skutek, to o tem z łatwością i w krótkim czasie przekonał się znów Zarząd Miejski w Radomsku. Tam, pomimo że przywiązanie do „kocich łbów" i wybojów w brukach miejskich jest poprostu przysłowiowe, uderzono w rowery i obłożono je trzykrotnie większym podatkiem, niż w Częstochowie.

To też wszyscy tamtejsi cykliści zaopatrują się w numerki rowerowe w Częstochowie i paradują z nimi bez żadnych przeszkód w Radomsku.

Okazuje się więc, że nawet w tej od wieków niezwalczonej dziedzinie podatkowo-karnej też można na zbyt ostro wymierzony atak odpowiedzieć kontratakiem. A to dowodzi, że w progi Rady Miejskiej trzeba wstępować z większem przygotowaniem, niż tego wymagają koncepcje podwyżkowo-podatkowe, obecne zaś wybory nietylko na listę, ale i na osoby, być może dadzą takich ludzi, którzy bez ujmy dla interesów miejskich potrafią nietylko podwyższać i wyszukiwać nowe podatki, ale jeszcze je znacznie umniejszą, chociażby do tej skali, do jakiej się zmniejszyły wszystkim dochody i zarobki. A te zarobki nie tylko są znacznie niższe, ale jeszcze nie pełne — zaledwie 3—4-dniowe t. j. siłą rzeczy stały się krótsze, niż „wywalczane" na konferencjach światowych 40-to godzinne tygodnie pracy.

Wybory oczywiście, jak każda sprawa, mają swoje dobre i złe strony, najważniejsze natomiast jest to, żeby wybrać najodpowiedniejszych ludzi, którzy rzekomo mają stanowić o dalszych losach miasta.

Wprawdzie do racjonalnych uchwał jak i wydatnego administrowania miastem są niezbędne odpowiednie fundusze, a że teraz samorządy bywają zasilane kapitałami z Funduszu Pracy, więc i projektowane objekty miejskie, jak i budowa szpitala, hal targowych, przebudowa jezdni i t. p. inwestycje miejskie, łatwiej zrealizować i dać zatrudnienie wielu bezrobotnym. A jeszcze nasze miasto znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, że sławetną dolarową pożyczkę ulenowską, zaciągniętą na nieszczęsne wodociągi i kanalizację, może z wielkim zarobkiem i ulgą dla siebie łatwo spłacić, korzystając z tak poważnej, jak obecna, zniżki dolara. To też spodziewać się należy, że nowi, wyłonieni z wyborów radni wezmą i tę szczęśliwą dla miasta i ludności „konjunkturę" pod uwagę i starannie nanowo przestudjują kalkulację dotychczasowej ceny wody i amortyzacji urządzeń kanalizacyjnych i raz na zawsze uchylą tę anomalję, żeby w przesławnym grodzie Jasnogórskim za zwykłą źródlaną wodę o wielekroć drożej się płaciło, niż za dobre i przywożone z dalszych okolic do miasta mleko.

Igrek.

Z powodu zgonu zacnej pracowniczki na niwie społecznej

Ś. P.

TEODORY CZERWIŃSKIEJ

wyrażamy serdeczne współczucie dotkniętemu tym ciosem mężowi Panu Kacprowi Czerwińskiemu Administratorowi fabryki „Union Textile" S. A. w Częstochowie.

Urzędnicy Zakładów „Union Textile" S. A. w Częstochowie.

PRZED WIZYTĄ MIN. BARTHOU.

Praga. — Stolica Czechosłowacji pozostaje pod znakiem przygotowań do przyjazdu ministra Barthou. „Narodni Osvobozeni" ogłasza odezwę do legjonistów czeskich, aby stawili się na dworcu Wilsona możliwie najliczniej celem powitania francuskiego ministra spraw zagranicznych. Na dworcu ministra Barthou powita dr. Benesz w otoczeniu kilku członków gabinetu oraz wyższych urzędników ministerjum spraw zagranicznych. Barthou podczas swego pobytu w Pradze zamieszka w gmachu poselstwa francuskiego. W pierwszym dniu swej wizyty minister Barthou będzie przyjęty przez prezydenta Masaryka na Hradczynie oraz złoży wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Na cześć francuskiego ministra spraw zagranicznych prezydent Masaryk wyda przyjęcie w sali hiszpańskiej Hradczynu. Przewidywane są również obiad w poselstwie francuskiem oraz śniadania u ministra Benesza i u prezydenta Masaryka.

Trudne położenie

kapłanów w Niemczech.

Berlin. — Zatarg i dochodzenia karne przeciwko kapłanom katolickim powtarzają się i nadal, mimo t. zw. amnestji, ogłoszonej przed kilku dniami. Jak donosi „Koelnische Zeitung" proboszcz katolicki Schmitz skazany został przez sąd karny w Kolonji na 3 miesiące więzienia za odezwę do ludności katolickiej, w której zalecał wiernym, by podczas uroczystości Bożego Ciała przyozdobili swe domy symbolami katolickiemi, nie zaś „wykrzywionym krzyżem" (oznaka swastyki). Wniosek o rewizję wyroku obecnie odrzucono.

W sprawie przystąpienia młodzieży katolickiej w Sztutgardzie do młodzieży hitlerowskiej — zauważa „Saarbruecker Landeszeitung", że jest to tylko jeden odłam młodzieży katolickiej, reszta zaś, jak dotychczas, pozostała niezależna.

ZAKAZ POCHODU MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ w HISZPANJI.

Paryż. — Rada ministrów hiszpańskich ogłosiła ostatnio zakaz oficjalnego uroczystego pochodu młodzieży katolickiej, jaki miał się odbyć w związku ze zjazdem przygotowanym na dzień 22 b. m. w Escorialu. Zakaz nie obejmuje zebrań, które odbędą się według ustalonego programu. Zjazd, mimo trudności, zapowiada się imponująco.

Z GOSPODARKI SOWIECKIEJ.

Ryga. — Z Moskwy donoszą: G.P.U. w Kijowie ogłosiło komunikat o wykryciu nadużyć w wydziale zaopatrywania sowietu miejskiego. Nadużycia polegały głównie na rozkradaniu t. zw. zbrakowanych towarów przez kierowników i urzędników wydziału. Zastępca sekretarza miejskiego komitetu partyjnego Aroński, kierownik kancelarji tego komitetu Korogocki, dyrektor tramwajów miejskich Azbel i naczelnik wydziału skarbowego sowietu miejskiego Gelibterman ulegli usunięciu z partji i pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

ZAKAZ DEMONSTRACJI SOCJALISTYCZNEJ W PARYŻU.

Paryż. — Socjaliści i komuniści zamierzali urządzić w piątek po południu przed paryskim ratuszem zebranie protestacyjne. Prefekt policji paryskiej, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych wydał obecnie surowy zakaz urządzenia tej demonstracji.

IWONICZ-ZDRÓJ

Szczawa słono alkaliczna, jodo-bromowa. Szczawa żelazista, źródło siarczane. Znakomita borowina. Sezon letni od 10 maja. Ceny zniżone. Wszelkich informacji udziela:

Komisja Uzdrowiskowa oraz Dyrekcja Zakładu.

URODZINY KANCLERZA HITLERA.

Berlin. — Z okazji przypadającej 20 bm. rocznicy urodzin kanclerza Hitlera, protestancki biskup Rzeszy Mueller polecił dzwonić o godz. 12 w południe we wszystkich kościołach ewangelickich. Równocześnie prezydent policji zarządził zamknięcie wszystkich podległych mu urzędów o godz. 13-ej w południe.

Również z okazji 45-ej rocznicy urodzin kanclerza Hitlera. prezydent Hindenburg przesłał mu kwiaty z depeszą gratulacyjną. Również minister Reichswehry jen. Blomberg wystosował do Hitlera pismo, zawierające życzenia gratulacyjne armji niemieckiej. Minister wydał zarządzenie, aby koszary, w których kanclerz jako ochotnik otrzymał pierwsze przeszkolenie, nosiły nazwę „Koszar Adolfa Hitlera".

Dzień ociemniałych w Warszawie.

W Warszawie w różnych punktach miasta odbywały się pokazy pracy ociemniałych, równocześnie zaś po ulicach krążyły samochody, zbierające ofiary na zakłady pracy dla ociemniałych. Na zdjęciu publiczność w Parku Łazienkowskim z zainteresowaniem przygląda się ociemniałemu szczotka rzowi.

Stanowczy opór biskupów katolickich

przeciw pogaństwu hitlerowców

Berlin. — Organ kurji biskupiej „Katholisches Kirchenblatt" występuje z polemika w związku z zaatakowaniem przez szefa narodowo-socjalistycznego urzędu polityki zagranicznej dra Rosenberga, przywódców katolików w Niemczech.

Pismo katolickie oświadcza, że Rosenberg, broniąc praw narodowych socjalistów do szerzenia swego światopoglądu, ma na myśli nowy światopogląd pogański, zwalczający bezwzględnie chrześcijaństwo. Czyżby ten światopogląd — zapytuje dziennik — miał być istotną częścią składową narodowego socjalizmu?

W interesie współpracy między państwem i Kościołem — pisze dziennik — zmuszeni jesteśmy wystąpić z zapytaniem, niepokojącem sumienie katolików: Czy książka Rosenberga, umieszczona przez Watykan na indeksie, p. t. „Mythus des XX. Jahrhunderts", która zawiera tyle zniekształceń naukowych i zmierza do zniszczenia podstawy chrześcijaństwa, ma być miarodajną przy nauczaniu i duchowym rozwoju narodu niemieckiego?

„Katholisches Kirchenblatt" zwraca się przeciwko protegowaniu przez wysoko stojące osobistości narodowo-socjalistyczne ruchu antychrześcijańskiego „Deutsche Glaubensbewegung" i nadawaniu mu równych praw z Kościołem katolickim i ewangelickim.

Prasa narodowo-socjalistyczna — zaznacza dziennik — nazywa Rosenberga teoretykiem wolnej od dogmatów religji, opartej na zasadzie krwi, rasy i ziemi. Artykuł kończy się oświadczeniem, że biskupi katoliccy, jako następcy apostołów, gotowi są ponieść śmierć lub pójść do więzienia, jeżeli tego zażąda od nich Bóg, ich urząd i sumienie.

GDY WRÓCISZ ZMĘCZONY PO PRACY,

i masz zbolałe kości natrzyj całe ciało AMOLEM, a zaraz będzie Ci lepiej. AMOL jest do nabycia w każdej aptece i drogerji, i kosztuje 1.70 zł. za butelkę.

Spiskowcy na życie króla Karola rumuńskiego

przed sądem wojennym

Bukareszt. — W piątek przed południem rozpoczął się w Bukareszcie przed sądem wojennym sensacyjny proces przeciwko wszystkim uczestnikom szeroko rozgałęzionego spisku na życie króla i jego rodziny, wykrytego przez władze przed kilkunastu dniami. — Wszystkie corpora delicti jak bomby, granaty i broń przeznaczoną do wykonania całego szeregu zamachów złożono na sali rozpraw na długim stole. Władze poczyniły daleko idące środki ostrożności celem spraw nego przeprowadzenia procesu. Interesujące jest, że główny winowajca płk. Precup znajduje się w tej samej sali rozpraw, jako oskarżony o spisek na życie króla Karola, w której przed sześciu laty jako przewodniczący sądu wojennego wydał wyrok uwalniający na późniejszego ministra handlu Manoilescu, jednego z głównych agentów ówczesnego ks. Karola, dzisiejszego króla. Precup miał wtedy łzy w oczach, wzruszony przemówieniem Manoilescu i stał się od tej chwili gorącym zwolennikiem króla Karola.

Podczas, gdy akt oskarżenia omawia nie tylko czyny zwrócone przeciwko rządowi i reżimowi, lecz także zamach na życie króla Karola, oświadczają wszyscy oskarżeni, że są nadal królowi wierni i nigdy nie myśleli o jakiejś zbrodniczej akcji przeciwko niemu. Precup zaznacza, iż nie mógł przecież myśleć zbrodniczej akcji wieniu całego garnizonu rumuńskiego, który wyruszył na miasto z okazji świąt wielkanocnych, ponieważ miał do dyspozycji tylko małą grupę ludzi i unieszkodliwione przedtem granaty ręczne. Precup twierdzi, iż reszty amunicji nie znaleziono u niego, gdyż była ona dopiero w drodze z Klausenburga do Bukaresztu.

Proces będzie z tego powodu niezwykle sensacyjny, ponieważ spodziewany jest ostry atak obrońców na akt oskarżenia. Wśród powołanych świadków znajduje się wielu wybitnych polityków rumuńskich. Również i b. premjer Maniu zeznawać będzie w procesie tym w charakterze świadka.

Obóz pracy w Dziekanowie.

Ogólny widok obozu pracy w Dziekanowie pod Warszawą, gdzie szeregi „junaków" bezrobotnej młodzieży prowadzić będzie roboty nad regulacją Wisły pod kierunkiem instruktorów, którzy jednocześnie czuwać będą nad wychowaniem młodzieży, przebywającej w obozie, w duchu państwowym

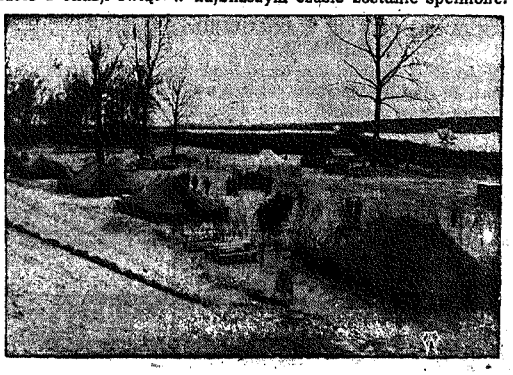

PRÓBY DEMONSTRACJI HITLEROWCÓW W AUSTRJI.

Wiedeń. — W piątek, w którym to dniu całe Niemcy obchodziły uroczyście 45-tą rocznicę urodzin Hitlera, rozsiali austrjaccy hitlerowcy na kilku ulicach Wiednia wczesnym rankiem wielką ilość papierowych swastyk hitlerowskich z zamiarem zorganizowania demonstracyj. Policja wiedeńska otrzymawszy poufną wiadomość o tych zamiarach, przedsięwzięła wszelkie środki ostrożności, celem zapobieżenia ewentualnym niepokojom. Spokój nie został zakłócony.

W godzinach przedpołudniowych usiłowali na uniwersytecie wiedeńskim oraz w akademji sztuk pięknych studenci hitlerowcy wzniecić niepokoje, które jednak zostały zlikwidowane natychmiast. W związku z tem dokonano kilku aresztowań.

W robotniczych obwodach Wiednia usiłowali także komuniści uprawiać propagandę za pierwszym maja, rozpowszechniając ulotki, zaopatrzone godłem komunistycznem „sierpem i młotem".

W Tyrolu rzucili hitlerowcy w kilku miejscowościach petardy papierowe.

ZARZUT PRZEKUPSTWA WZBURZYŁ PRASĘ FRANCUSKĄ.

Paryż. — Oświadczenie b. premjera Daladiera w komisji, badającej aferę Stawiskiego, że znaczna część prasy francuskiej korzysta z subwencji państwowych, wywołało poruszenie w całej prasie.

„Le Matin" domaga się ogłoszenia nazwisk dziennikarzy, pobierających subsydja z tajnych funduszów. Syndykat wielkich dzienników regjonalnych wystąpił z listem do przewodniczącego komisji, w którym ostro protestuje przeciwko zarzutowi b. premjera, twierdząc, że żaden z uczciwych dzienników nie korzystał nigdy z tajnej szkatuły.

Przed aresztowaniem

dwóch posłów i dwóch senatorów w aferze Stawiskiego.

Paryż. — Komisja parlamenarna, prowadząca śledztwo w aferze Stawiskiego, postawiła wniosek o zniesienie nietykalności parlamentarnej dwóch posłów i dwóch senatorów, na których ciąży zarzut bezpośredniego udziału w kompromitującej aferze. Aresztowania parlamentarzystów należy spodziewać się w najbliższych dniach.

CHINY GODZĄ SIĘ NA JAPOŃSKIE ŻĄDANIA W SPRAWIE MANDŻURJI.

Moskwa. — Z Szanghaju donoszą, że na konferencji chińsko-japońskiej Japonja wysunęła następujące żądania:

Przywrócenia komunikacji kolejowej pomiędzy Chinami a Mandżukuo, przywrócenia sieci pocztowej, organizacji punktów celnych wzdłuż granicy Mandżukuo, udzielenia Japończykom ulg przy inwestowaniu przemysłu górniczego i kolejnictwa w północnych Chinach i reorganizacji rady politycznej północnych Chin.

Rząd chiński zasadniczo przyjął postulaty japońskie i w pierwszym rzędzie nawiązaną została komunikacja kolejowa pomiędzy Chinami a Mandżukua. Również żądanie co do łączności pocztowej w najbliższym czasie zostanie spełnione.

STANOWCZA POSTAWA FRANCJI ZASKOCZYŁA BERLIN.

Berlin. — Odpowiedź francuska na memorandum rozbrojeniowe Anglji jest w dalszym ciągu głównym tematem rozważań prasy niemieckiej. Z komentarzy tych dzienników, wynika, że naogół nie spodziewano się tak zdecydowanego stanowiska Francji.

„Völkischer Beobachter" zaznacza, że Niemcy najbardziej zaniepokojone są tem, że Francja czuje się widocznie dość silną wobec Anglji, aby bez odsłonek odrzucić wszelkie żądania rozbrojeniowe.

„Germania" uważa, że nota francuska określiła ostatnie szanse powodzenia rokowań dyplomatycznych.

„Berliner Tagblatt" przypomina oświadczenie Hendersona po ostatniem jego spotkaniu z ministrem Barthou, że musi dojść do zawarcia konwencji, chociażby to nastąpić miało nawet bez udziału pewnych mocarstw. Zdaniem pism niemieckich, tłumaczy to żądanie Francji powrotu do Genewy.

Francja widocznie liczy na poparcie Hendersona i zmierza wprost do stworzenia jednolitego frontu antyniemieckiego.

NIEMIECKI KONFEKCYJNY NAJAZD NA ANGLJĘ.

Berlin. — Według doniesień prasy, kilkanaście firm niemieckich branży konfekcyjnej zamierza otworzyć swe filje w Anglji. Specjalni powiernicy rządu niemieckiego kontrolować będą operacje finansowe tych przedsiębiorstw. Firmy zobowiążą się do używania conajmniej 50 proc. materjałów niemieckiego pochodzenia.

Burzliwe demonstracje

b. kombatantów w Paryżu.

Paryż. — Kombatanci paryscy urządzili wczoraj wieczorem ponownie burzliwe demonstracje na bulwarach paryskich. Demonstranci w liczbie przeszło 2000 zgromadzili się na bulwarze des Italiens, skąd zwartym pochodem ruszyli przez ulice miasta, wznosząc wrogie okrzyki pod adresem rządu, protestując przeciwko obniżeniu pensyj inwalidzkich.

W pobliżu Sekwany przeciw demonstrantom wystąpiła policja, która pałkami gumowemi rozproszyła kombatantów. Ponowne próby demonstracji w innych punktach miasta zostały przez policję w zarodku stłumione.

FRANCJA NAWIĄZAŁA KONTAKT Z WŁOCHAMI.

Paryż. — Rząd francuski po odrzuceniu propozycji angielskiej w sprawie prowadzenia dalszych rokowań rozbrojeniowych na drodze dyplomatycznej poza Ligą Narodów nawiązał kontakt z rządem włoskim. Minister spraw zagr. Barthou przyjął ambasadora włoskiego hr. Pignatti Merano di Custoza, zaś ambasador francuski w Rzymie hr. De Chambrun odbył konferencję z podsekretarzem stanu Suvichem.

GIGANTYCZNE MANEWRY MORSKIE AMERYKAŃSKIE.

Nowy Jork. — Amerykańska flota wojenna na Pacyfiku, odbywająca obecnie swe wielkie doroczne manewry, skoncentrowana została obecnie u wylotu Kanału Panamskiego, gdzie w dniu jutrzejszym stoczona zostanie olbrzymia bitwa morska. Po obu stronach walczyć będzie po 80 ciężkich krążowników, którym towarzyszą eskadry hydroplanów i wielkie flotyle torpedowców i łodzi podwodnych. Zkolei przewidziany jest atak morski na Kanał Panamski, do którego obrony użyte będą również wojska lądowe.

Jak wynika z komentarzy prasy amerykańskiej, tegoroczne manewry morskie floty amerykańskiej są największe w historji niepodległych Stanów Zjednoczonych. Koszta manewrów szacują na przeszło 150 miljonów dolarów.

ANGLJA SADOWI SIĘ W POŁUDNIOWYCH CHINACH.

Moskwa. — Japońska agancja Homin donosi, że Anglja stopniowo zajmuje południowe części prowincji Junań. Prawie co tydzień wysadzane są nowe oddziały wojsk angielskich, które zajmują kolejno poszczególne punkty wymienionej prowincji. Ostatnio do miejscowości Banhun przybyło 300 żołnierzy angielskich. Do sąsiedniej miejscowości Hukan przybyło 100 żołnierzy angielskich.

ROZRUCHY ROLNE W ROSJI.

Moskwa. — W związku z rozpoczynającą się wiosenną kampanją agrarną daje się zauważyć, jak co roku, zjawisko pewnego ożywienia elementów antysowieckich na wsi, które m. in. znajdzie swój wyraz w dość częstych wystąpieniach przeciwko patrolom komsomolskim i pionierskim, kontrolującym stan nasion i inwentarza, przebieg robót rolnych i t. d. Ostatnio w wielu miejscowościach zaszły wypadki ciężkiego pobicia członków patrolów przez chłopów - członków kolektywów. Wypadek pobicia komsomolca miał również miejsce w Kursku.

Rozporządzeniem prokuratury wystąpienia przeciwko patrolom komsomolskim mają być kwalifikowane, jako przestępstwo kontrrewolucyjne.

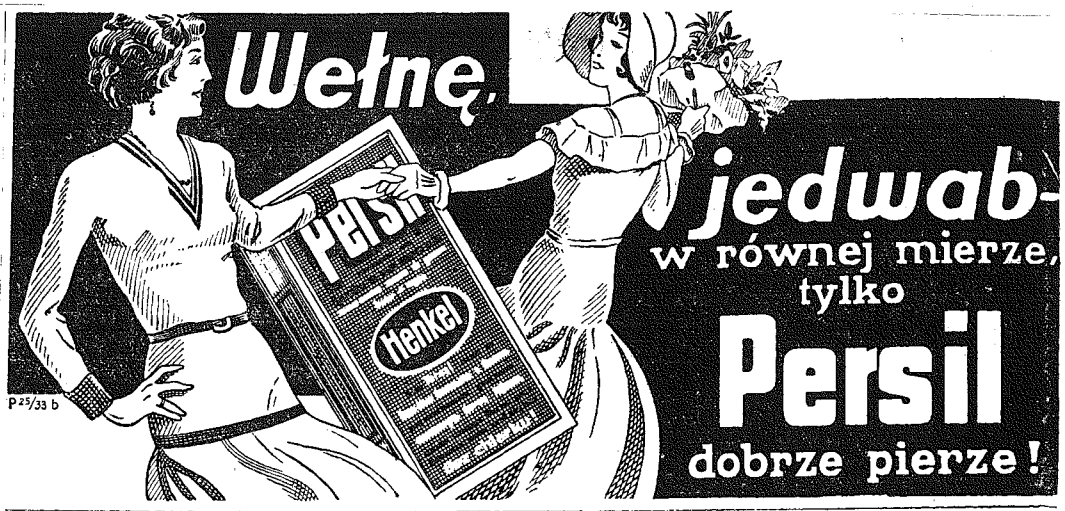

PROCES SCHUTZBUNDOWCÓW W LEOBEN.

Leoben. — W Leoben dobiegł końca wielki proces przeciw 37 Schutzbundowcom oskarżonym o udział w rozruchach w Wiedniu. Główny oskarżony skazany został na 3 i pół roku więzienia, 30 skazano na więzienie od roku do 3 lat, sześciu uwolniono od winy i kary.

3000 SAMOLOTÓW BOJOWYCH W ROSJI.

Moskwa. — Sowiecki komunikat urzędowy podaje, że czerwona armja sowiecka została wyposażona w 300 samolotów bojowych najnowszej konstrukcji, z czego 700 samolotów wraz z załogą przeznaczone zostało dla strzeżenia granicy Mandżurji.

SAMOLOT OLBRZYM ZBUDOWANY PRZEZ SOWIETY.

Moskwa. — W centralnym instytucie aerohydrodynamicznym skonstruowano największy na świecie aeroplan, który nazwano „Maks Gorkij" ufundowany ze składek z okazji 40-lecia działalności pisarza.

Rozpiętość skrzydeł tego samolotu wynosi 64 metry. Szybkość 240 km. na godzinę.

Samolot może zabrać 23 ludzi załogi. „Maks Gorkij" służyć ma dla celow agitacyjnych. Mieści się na niem laboratorjum, drukarnia oraz radjostacja.

WOJNA CYGAŃSKA POD WIEDNIEM

Wiedeń. — W Lesie Wiedeńskim doszło do krwawej walki między członkami dwuch obozów cygańskich, przyczem z obu stron użyto rewolwerów i sztyletów. Obydwa obozy już od wielu lat żywią do siebie wzajemną nienawiść, która już niejednokrotnie była powodem ostrych starć.

W czasie nocnej bitwy, w której brały również udział kobiety, 4 cyganów zostało zabitych, a przeszło 20 odniosło ciężkie rany. Gdy na placu boju zjawił się zaalarmowany strzelaniną silny oddział policyjny, zastał tam już tylko zwłoki zabitych, natomiast po cyganach nie znaleziono śladu, albowiem wszyscy rozbiegli się w lesistej okolicy, zabierając swych rannych.

MASY GÓR LODOWYCH NA PÓŁNOCNYM ATLANTYKU.

St. John. — Załogi statków rybackich wracające z połowów na północnej części Atlantyku donoszą o licznych górach lodowych, które pojawiły się ostatnio na wodach oceanu na wyskości Nowej Funlandji jeden ze statków, który zderzył się z płynąca pod powierzchnią morza górą lodową uległ rozbiciu i załogą jego z trudem została uratowana przez inny statek. Wedle relacji świadków naocznych nie zaobserwowano dotąd na tym odcinku tak wielkiej masy gór lodowych, które po większej części płyną pod wodą, stanowiąc tem większe niebezpieczeństwo dla żeglugi. Ponieważ góry lodowe posuwają się ze znaczną szybkością w kierunku południowym, wszystkie znajdujące się w drodze między Ameryką a Europą parowce transatlantyckie otrzymały drogą radjową ostrzegawcze sygnały.

Olbrzymi pożar
warsztatów kolejowych

KIEROWNIK WARSZTATÓW ZMARŁ NA UDAR SERCA PODCZAS POŻARU. — 3 MILJONY STRAT.

Białystok. — W Łapach wybuchł w czwartek w nocy niezwykle groźny pożar, który przyczynił skarbowi państwa olbrzymie straty i pociągnął za sobą ofiarę ludzką.

Około godz. 11 w nocy powstał ogień w głównych warsztatach kolejowych w Łapach. Niezwłocznie sygnały lokomotyw sygnalizowały pożar i w kilka chwil później zorganizowana została akcja ratunkowa. Pomimo nadludzkich wysiłków straży ogniowej ogień udało się umiejscowić około godz. 2 w nocy. Ogromny budynek oddziału wagonowego długości 90 metrów i szerokości 63 mtr. spłonął niemal doszczętnie. W budynku tym znajdowało się 31 wagonów kolejowych, z czego 11, 4-osiowych, pulmanowskich I i II klasy, pozatem 13-cie 2-osiowych wagonów I i II klasy, 7 maszyn do obrabiania drzewa, i większa ilość różnego rodzaju materjałów, m. in. również materjały łatwopalne. Straty wynoszą blisko 3 miljony złotych. Oddział wagonowy wraz z pomocniczym działem zatrudniał około 350 robotników.

Niezwłocznie po alarmie przybył na miejsce pożaru kierownik głównych warsztatów kolejowych w Łapach 54-letni inż. Leon Blum, który wskutek zmęczenia biegiem i na widok groźnego pożaru doznał wstrzasu i ataku sercowego i padł trupem na miejscu. Poza tem na miejsce pożaru przybył również niezwłocznie z Białegostoku nacz. woj. wydziału bezp. mir. Bay i jego zastępca, nacz. urzędu śledczego Skrętowski.

Przyczyna pożaru narazie nie została ustalona. Dochodzenie w toku.

Dźwiękowe Kino „LUNA"

Dziś wielka parada 1000 najpiękniejszych kobiet w Holliwoodzie, na czele z ELICSIĄ LANDI

NOWA PŁEC

Nad program Tygodnik Paramountu i Kronika P. A. T.

W niedzielę dnia 22 południówka DZIKA DZIEWCZYNA z Klarą Bow.

WYBORY W GNIEŹNIE.

Poznań. — W Gnieźnie odbyły się wybory nowego prezydenta miasta. Zgłoszono wielu kandydatów. W pierwszem gołsowaniu największą liczbę głosów otrzymał dr. Dietel (16 gł.), a pp.: Mikołajczak i Robiński po 8 głosów. Wobec tego zarządzono drugie głosowanie. I tym razem wybór nie dał pozytywnych wyników, ponieważ na kandydaturę dr. Dietla padło znów tylko głosów 16, podczas, gdy resztę kartek oddano białych. Wymagana jest większość w liczbie 17 głosów. Przewodniczący, zamykając posiedzenie, oznajmił, że wyboru nie dokonano.

WAŻNE ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW.

Warszawa. — Komitet ekonomiczny ministrów zajmował się na ostatniem posiedzeniu głównie sprawami ustroju celnego. Zagadnienia te mają w dalszym ciągu skupiać większość spraw gospodarczych rządu.

Oczekiwane są ważne rozporządzenia Rady ministrów, względnie poszczególnych ministrów. Nastąpi to jednak dopiero po odjeździe ministra spraw zagranicznych Francji p. Barthou, gdyż do tej pory wszystkie zainteresowania kół rządowych skupiają się na polityce zagranicznej.

Banda fałszerzy
PRZED SĄDEM.

Zatwierdzenie wyroku za fałszowanie paszportów zagranicznych dla żydów, uciekających przed poborem wojskowym.

Warszawa. — Sprawa międzynarodowych fałszerzy paszportów, ułatwiających w sposób nielegalny wyjazd z Polski zagranicę przez Gdańsk, znalazła się na wokandzie sądu najwyższego.

Na czele bandy fałszerzy stał Abram Bajgelman, wydany przez władze belgijskie na żądanie naszego sądu.

W skład bandy wchodziła rodzina Bajgelmana, składająca się z pięciu osób, a więc oprócz Abrama należał do niej Chaim, Elimeloch, Raca i Chana-Ruchla. Zamieszani byli do sprawy Dawid Cukierman, Sura Czółno, Juda Furmankiewicz, Moszek Iglicki, Majer Koper i Henoch Węgrowicz.

Oskarżeni ułatwiali, działając wspólnie, wyjazd zagranicę młodym żydom w wieku poborowym. Ich występna działalność dotyczyła 1928 i 1929 r.

Wyrokiem obu instancji skazano wszystkich oskarżonych na karę więzienia od 1 i pół roku do 4 lat.

Sąd najwyższy po rozważeniu 11-tu kasacji uwzględnił jedynie kasacje adwokata Wielikowskiego, obrońcy oskarżonego Kopera, i w tej części wyrok sądu apelacyjnego uchylił.

SĄD POZNAŃSKI SKAZAŁ SZAJKĘ BANDYTÓW.

Poznań. — Rozprawa przeciwko szajce bandyckiej Franciszka Rogozińskiego trwała wczoraj do późnego wieczora. Na rozprawę powołano 20 świadków, rekrutujących się przeważnie z ofiar napadów i członków rodzin oskarżonych.

Po 2 i półgodzinnej naradzie sąd ogłosił wyrok, skazujący Franciszka Rogozińskiego na 15 lat więzienia, Adama Kościelniaka również na 15 lat, Antoniego Ścierniewskiego na 8 lat, Antoniego Piechowiaka na 1 rok z zastosowaniem amnestji, Feliksa Nogaja, zabojcę śp. Józefa Chrzanowskiego w Rakowni, na 15 lat więzienia, Antoniego Grzesińskiego na 8 lat,

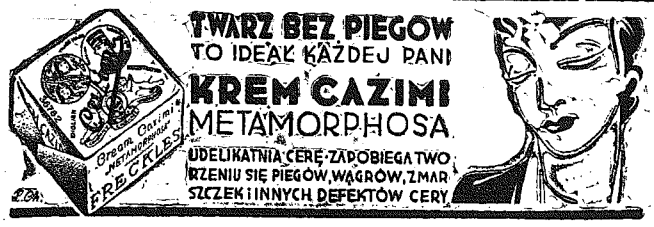

Józefa Gidaszewskiego na 13 miesięcy i Władysława Zająca na rok z zastosowaniem amnestji. Sąd orzekł dodatkowo utratę praw obywatelskich od 2 do 10 lat.

GWAŁTOWNA BURZA POCZYNIŁA SPUSTOSZENIA.

Kielce. — W czwartek wieczór przeszła nad Kielcami i okolicą niezwykle gwałtowna burza z piorunami, która z małemi przerwami trwała przez kilka godzin. Wyładowania energji elektrycznej trwały niemal nieustannie.

W kilku punktach pioruny wznieciły pożary. Zaalarmowane straże pożarne pracowały z nadzwyczajną energją, lokalizując ogień.

Ulewa poczyniła wielkie spustoszenia w sadach i ogrodach. Podobnie gwałtownej burzy o tej porze roku nie pamiętają najstarsi miejscowi ludzie.

ZABICIE DOZORCY NOCNEGO.

Warszawa. — Ub. nocy nocni handlarze uliczni, t. zw. „bajgełkarze", wszczęli awanturę z dozorcą nocnym na rogu Nalewek i Nowolipek, 80-letnim Jakubem Mińskim, którego pobili kijami tak ciężko, iż wskutek pęknięcia czaszki zmarł przed przybyciem Pogotowia ratunkowego. Zaalarmowana policja podjęła obławę nocną na handlarzy.

UDUSIŁA MACOCHĘ.

Lublin. — We wsi Werodzin pod Radzyniem udusiła 32-letnia Eufrozyna Sadowiec, w czasie kłótni, swą 45-letnią macochę, mającą to samo imię Eufrozyna.

Dusicielkę aresztowano i osadzono w więzieniu.

— Święto b. pułku strz. bytomskich. W związku ze zbliżającym się terminem święta pułkowego b. strzelców bytomskich, organizatorzy wzywają wszystkich b. ochotników tego pułku o zgłaszanie się po odbiór odznaczeń frontowych. Szczegóły w ogłoszeniu na innem miejscu.

— Utworzenie T-wa Popierania Szkolnictwa Zawodowego w Częstochowie. Powstała w naszem mieście nowa organizacja, mająca na celu popieranie szkół zawodowych. Zebranie organizacyjne odbyło się w ub. piątek po południu w Magistracie pod przewodnictwem wice-komisarza Madeyskiego przy udziale zaproszonych przedstawicieli szkolnictwa, przemysłu, organizacyj gospodarczych, Izby Przem.-Handl. i Izby Rzemieślniczej.

Po zapoznaniu się ze sprawą i dyskusji utworzone zostało Tow. Popierania Szkolnictwa Zawodowego w Częstochowie, przyczem powołano 15-osobowy Zarząd na czele z tymcz. prezydentem J. Mackiewiczem, dyrektorami szkół przedstawicielami organizacyj oraz Izb Przem.-Handl. i Rzemieślniczej.

Przy otyłości stosuje się naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa". Żądać w apt.

— Generał Rydz-Śmigły w Częstochowie. W ub. piątek bawił w Częstochowie w sprawach służbowych inspektor armji gen. Rydz-Śmigły, który o godz. 5-ej op poł. wyjechał do Warszawy, żegnany na dworcu kolejowym przez władze wojskowe i kompanję honorową 27 p. p.

— Zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu 3-go Maja i Zbiórki na „Dar Narodowy". W myśl odezwy Głównego Komitetu zbiórki na „Dar Narodowy" w Warszawie w środę, dn. 25 b. m., o godzinie 19-ej w lokalu Magistratu, pokój Nr. 1, odbędzie się organizacyjne zebranie Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Obchodu 3-go Maja i Zbiórki na „Dar Narodowy".

Ze względu na doniosły cel i zadanie Komitetu spodziewamy się, iż społeczeństwo częstochowskie przyjdzie z pomocą w tej pracy obywatelskiej i weźmie jaknajliczniejszy udział w pracach Komitetu.

— Egzaminy do I kl. gimnazjów państwowych. W związku z okólnikiem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 7. III. 1934 r., Nr. II. S. 1882/34 w sprawie organizacji roku szkolnego 1934/35 — Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego niniejszem podaje do wiadomości, że: 1) podania o dopuszczenie do egzaminu wstępnego do kl. I-szej według nowego ustroju będą przyjmowane przez odnośne Dyrekcje szkół do dn. 30 maja b. r.; 2) egzaminy pisemne do wspomnianej klasy odbywać się będą dn. 15 czerwca popołudniu, a ustne 16 czerwca r. b.

Ś. P.

Teodora ze Szwabskich Czerwińska

ŻONA ADMINISTRATORA FABRYKI UNION TEXTILE.

Przewodnicząca P. W. K., członkini Komitetu rodzicielskiego przy gimn. J. Sło wackiego, członkini Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo, Związku Pań Domu, Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, opatrzona Św. Sakramentami dn. 21.IV.1934 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Narutowicza 80 na cmentarz św. Rocha nastąpi dn. 23.IV o g. 3.30 p.p.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek w Katedrze o godz. 9 rano.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w nieutulonym żalu

MĄŻ I CÓRKA.

KRONIKA

Częstochowa 22 Kwietnia Niedziela	Dziś — Sotera i Kajusa mm. Jutro — Wojciecha bisk. m. Wschód słońca o godz. 4,37 Zachód „ „ 18,50 Kalendarzyk historyczny: Zjazd rokoszanów w Stężycy w 1607 roku.

— Pielgrzymka z Częstochowy na uroczystość św. Stanisława w Krakowie. Arcybractwo Różańcowe na Jasnej Górze urządza pielgrzymkę 3-dniową do Krakowa na uroczystość św. Stanisława w dniu 11, 12 i 13 maja r. b.

Na czele pielgrzymki stoi Przewielebny O. Dominik Zieńkowski, Przeor Klasztoru Jasnogórskiego i O. Wiktor Rechciński, Dyrektor Arcybractwa Różańcowego na Jasnej Górze.

Zapisy przyjmują się w sali Arcybractwa Różańcowego na Jasnej Górze codziennie od godz. 4-ej po poł.

— Zebranie Sekcji Średniego Kupiectwa. Dziś, w niedzielę, dn. 22 b. m. o godzinie 16-ej (4-ej po poł.) w siedzibie własnej Stow. Kupców Polskich przy ul. Al. Najśw. Marji Panny 46, odbędzie się zebranie Sekcji Średniego Kupiectwa. Członkowie Stowarzyszenia pp. Z. Chołdyk i J. Majewski wygłoszą referaty z dziedziny zawodowej kupiectwa polskiego.

— Z karty żałobnej. W dniu dzisiejszym rozstała się z tym światem ś. p. Teodora ze Szwabskich Czerwińska, żona administratora fabryki Union Textile

Zmarła, jako czynna działaczka w pracy społecznej, była członkinią wielu organizacyj o charakterze społecznym i humanitarnym, a przewodniczącą P. W. K., zjednując sobie wszędzie sympatję i szacunek dla swych zalet serca i charakteru. Wieść o Jej zgonie, który ciężkim ciosem dotknął męża i osieroconą córkę, wywołała głębokie współczucie i żal w najszerszem gronie przyjaciół i znajomych. Cześć Jej pamięci!

— Kompanja z Częstochowy do Gidel. W pierwszą niedzielę maja t.j. dn. 6 b. r. Liga Katolicka parafji św. Rocha organizuje dorocznym zwyczajem kompanję do Gidel, w którym to dniu odbywa się uroczystość ku czci Matki Boskiej Gidelskiej. Kompanja pod przewodnictwem ks. patr. W. Gawrona wyruszy z przed kościołka Pana Jezusa Konającego autobusami miejskimi o godz. 5 rano. Przyjazd o godz. 8 wieczorem. Koszta związane z przejazdem wynoszą 4 zł. od osoby, dzieci płacą połowę.

Hołd Królowej Jadwidze

W Zielone Świątki J. E. ks. Metropolita Sapieha przygotowuje w Krakowie podniosłe uroczystości ku czci Królowej Jadwigi. Na program uroczystości składać się ma Msza św. polowa na Rynku Krakowskim i procesja do grobu Królowej.

W uroczystościach tych ma wziąć udział wiele pielgrzymek z całej Polski. Z Częstochowy na uroczystości te wybiera się pielgrzymka organizowana przez Sodalicje Marjańskie, na czele której stoją Moderatorzy Sodalicyj: O. Pius Przeździecki, Generał Zakonu Ojców Paulinów i O. Marjan Paszkiewicz, Definitor Jasnej Górzy. Pielgrzymka ta poświęci jeden dzień na złożenie hołdu Królowej Jadwidze w Krakowie, zwiedzi Wawel i Skałkę. Drugi dzień przeznaczony jest na pobyt w Kalwarji Zebrzydowskiej.

Ze względu na swój cel i charakter, inicjatywa pielgrzymki została bardzo mile przyjętą przez sfery katolickie. Frekwencja zapowiada się dobrze, do czego przyczyniają się także niskie koszty podróży wynoszące do Kalwarji Zebrzydowskiej przez Kraków i spowrotem zaledwie 8 zł. 80 gr. przy spodziewanych 400 uczestnikach.

Bliższych informacyj udziela i zapisy przyjmuje do dn. 1 maja b. r.: prefekt Z. Glice, ul. Dąbrowskiego 37, prefekt W. Iwański w kancelarji par. św. Zygmunta, tel. 16-71, sekretarz J. L. Piątkowski, ul. Dąbrowskiego 8, tel. 25-22, w aptece p. Włosińskiego, ul. 7-miu Kamienic 27, tel. 20-68; w sklepie p. Jastrzębskiego, Aleja Najśw. Marji Panny 22, tel. 20-56 i w „Orbisie", Aleja Najśw. Marji Panny 16, tel. 21-60.

— Z pobytu członków Akademji Literatury w Częstochowie. Zgodnie z zapowiedzią w ub. piątek przybyli do Częstochowy dwaj członkowie Akademji Literatury prezes Wacław Sieroszewski i Karol Irzykowski, powitani uroczyście na dworcu przez przedstawicieli władz i organizacji społecznych.

Znakomici goście udali się następnie na Wystawę Książki Polskiej, zwiedzając ją w zanteresowaniem i wyrażając swój podziw dla wartościowych zbiorów.

Po południu o godz. 6-ej i pół w teatrze Kameralnym odbył się wieczór literacki, na którym wobec tłumnie zgromadzonej publiczności obaj literaci, powitani przez delegacje młodzieży szkolnej, wygłosili prelekcje, nawiązując do wystawy i poświęcając swoje przemówienia książce polskiej.

Obaj literaci, żegnani serdecznie, o godz. 8-ej wiecz. opuścili nasze miasto, udając się w drogę powrotną do Warszawy.

Strajk szewców-chałupników

zakończony w stosunku do chrześcijańskich pracodawców.

Strajk szewców-chałupników, jaki wybuchł kilka dni temu wobec niesłychanie niskich płac za pracę akordową, został w dniu wczorajszym zakończony, bowiem pracodawcy chrześcijańscy, właściciele magazynów obuwia, aczkolwiek płacili wyższe wynagrodzenia, niż pracodawcy żydowscy, zgodzili się podwyższyć płace przeciętnie o 20 proc.

Natomiast żydowscy właściciele sklepów z obuwiem, płacący 1 zł. 50 gr. — 2 zł. za wykonanie pary butów, dotychczas nie wyrazili zgody na podwyższenie tych nędznych płac, to też w stosunku do nich strajk około 500 szewców-chałupników trwa nadal i sprawa będzie rencyj.

Dyrekcja Państwowego Seminarjum nauczycielskiego męskiego zawiadamia, że podania o przyjęcie do pierwszego oddziału Szkoły Ćwiczeń przy Państw. Seminarjum naucz. męsk., ul. Jasnogórska nr. 64, można składać w sekretarjacie szkoły w godzinach urzędowych, począwszy od dnia 23 kwietnia b. r. Do oddziału pierwszego mogą być przyjęte dzieci kończące 7 lat (chłopcy i dziewczynki). Do podania dołączyć trzeba świadectwo urodzenia oraz świadectwo szczepienia ospy. Poza niewielką opłatą rządową (40 zł. półrocznie, — funkcjonarjusze państwowi zniżka do połowy) nauka jest bezpłatna.

Dyrektor Seminarjum
MATUSZKIEWICZ WŁADYSŁAW.

Z zebrania organizacyjnego

Komitetu Obywatelskiego Tygodnia L. O. P. P.

W ub. piątek o godz. 6-ej po poł. w sali Magistratu zgodnie z zapowiedzią odbyło się organizacyjne zebranie Komitetu Obywatelskiego XI Tygodnia Ligi Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej. W obecności 30-tu osób zaproszonych, przedstawicieli wojskowości, instytucyj i organizacyj, zebranie zagaił p. starosta K. Eustachiewicz i przewodniczył obradom, asesorował p. pułk. Kapciuk, sekretarzował zaś p. kpt. Jaskórzyński.

Program obchodu Tygodnia L.O.P.P., który odbędzie się w dniach od 10-go do 17 maja rb., zreferował prezes Obwodu Powiatowego LOPP. p. pułk. Kapciuk, poczem przyjęto do zatwierdzającej wiadomości następujący program Tygodnia: w dniu 9 maja br. (w przeddzień) — galowe przedstawienie w teatrze Kameralnym o godz. 20-ej wiecz.; w dniu 10 maja z rana nabożeństwo na Jasnej Górze z udziałem przedstawicieli władz, delegacji Kół LOPP. istniejących na terenie miasta i społeczeństwa. Po nabożeństwie: pochód delegacji Kół LOPP. istniejących na terenie miasta i powiatu, marsz drużyn odkażających, w tymże dniu zawody marszowe drużyn w maskach przeciwgazowych o nagrodę przechodnią LOPP; w dniach 10 i 13 maja zbiórka uliczna i w lokalach rozrywkowych, oraz koncert w parkach na dochód XI Tygodnia; w dniu 12 maja — „Czarna Kawa". Przed rozpoczęciem XI Tygodnia sprzedaż nalepek LOPP. oraz kwesta po fabrykach i instytucjach kredytowych. Pozatem jako jedną z imprez w ciągu XI Tygodnia przewidziano loty pasażerskie na lotnisku w Kucelinie.

W dalszym ciągu obrad postanowiono uważać wszystkich obecnych za członków

Pokaz gospodarstwa domowego

I Dział prania otwarty codzień od 10 rano do 19, ul. Kilińskiego 13.

Nowoczesne urządzenia i przyrządy do prania. Stałe pokazy prania na zimno wełen i jedwabi.

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom ś. † p.
WŁADYSŁAWY IWANIKÓWNY
w szczególności chrzestnemu ojcu p. Rucińskiemu, za troskliwe zajęcie się pogrzebem składają serdeczne „Bóg zapłać". **Siostry i rodzina.**

Komitetu Obywatelskiego, na przewodniczącego Komitetu wybrano p. starostę K. Eustachiewicza, przyjmując zarazem następujący skład personalny poszczególnych sekcyj z prawem kooptacji: sekcja finansowa: przewodniczący p. sędzia Tadeusz Koss, pp. starościna Eustachiewiczowa, dyr. de Hagen Leon, prezes sędzia Keller, prezes Stiller Zygmunt, dyr. Szwarc Dawid i Aywas Marjan; sekcja propagandy: przewodniczący p. dyr. Matuszkiewicz Władysław, pp. prezydentowa Mackiewiczowa, referent Maletz, red. F. Wilkoszewski, red. A. Stankiewicz, red. Szatkowska Stefanja; sekcja lotniczo-gazowa: przewodniczący: p. dyr. Władysław Matula, pp. prof. Antoni Kmicikiewicz i Aleksander Poliszewski.

W końcowem przemówieniu p. pułk. Kapciuk zaapelował o poparcie XI Tygodnia LOPP, który winien wypaść przynajmniej tak dobrze i udatnie, jak takiż Tydzień LOPP. w roku ubiegłym.

Na tem zebranie zostało zakończone, jednakże wskutek nieporozumienia co do przesunięcia godziny zebrania na 8-mą wiecz. ze względu na wieczor literacki w teatrze i zamieszczenia tej treści wzmianek przez dwa pisma miejscowe, o godz. 8-ej wiecz. przybyło na zebranie LOPP. kilka osób. P. starosta poinformował zebranych o programie Tygodnia, który przyjęty został z jednomyślną aprobatą, uzupełniono skład Komitetu Obywatelskiego przez wszystkich obecnych i na tem krótkie, powtórne zebranie zakończono.

— **Śpiew słowików.** Od paru dni w licznych ogrodach w śródmieściu, jak i w obu parkach oraz przed kościołem św. Jakóba rozlegają się co wieczór cudne trele słowików, nucących swe piosenki o wiośnie.

— **Konopiska pozbawione komunikacji z Częstochową.** W związku z nową ustawą o podatkach drogowych, obowiązującą od dnia 18 b. m., z dniem 23 b. m. przestanie kursować autobus miejski z Częstochowy do Konopisk, pozbawiając tamtejszą ludność jedynej komunikacji z miastem, jaka dotąd istniała.

— **„Jajko" Zw. Rezerwistów w Kamienicy Polskiej.** W dzisiejszą niedzielę Koło Zw. Rezerwistów Nr. 20 w Kamienicy Polskiej urządza dla swych członków tradycyjne „jajko" wielkanocne.

Świętokradzkie włamanie
do kościoła św. Jakóba.

Nocy dzisiejszej znów nieznani złoczyńcy dokonali zuchwałego włamania do kościoła św. Jakóba, gdzie splondrowali zakrystję oraz zrabowali z tabernakulum dwie puszki srebrne pozłacane do komunikantów i liczne wota pozawieszane przed ołtarzem św. Teresy i Serca Jezusowego, wart. przeszło 1000 zł.

Złoczyńcy dostali się do kościoła przez wyrwanie drzwi od strony wąskiej uliczki, naprzeciwko gmachu starostwa i okien biura sejmiku powiatowego. Pierwsze drzwi zabezpieczone żelaznym prętem od wewnątrz włamywacze wyrwali razem z hakiem, wmurowanym w ścianę, następne zaś otworzyli wytrychem.

Po dokonaniu ohydnego rabunku sprzętów kościelnych, włamywacze pod osłoną nocy, niezauważeni przez nikogo, zbiegli, mimo, że opiekę nad kościołem powierzono strażnikom prywatnego biura „Warta". Kradzież zauważona została dopiero rano przez kościelnego, otwierającego świątynię. Na miejsce świętokradztwa przybyła natychmiast zawiadomiona policja na czele z kierownikiem wydziału śledczego kom. Magasem, który osobiście ujął śledztwo w swoje ręce, co każe przypuszczać, że tym razem bezczelni rabusie wkrótce zostaną ujęci i przykładnie ukarani.

W związku z powyższem, zaznaczyć należy, że dawniej, tak przed gmachem starostwa, jak i na przestrzeni ulic Kilińskiego i Dąbrowskiego krążył stale przez całą noc posterunkowy policji, czuwając nad bezpieczeństwem mienia mieszkańców tej dzielnicy. Obecnie posterunek ten, zapewne ze względu oszczędnościowych, został zniesiony. To też pozbawiona opieki władz dzielnica śródmieścia, jak i kościół, coraz częściej nawiedzane są przez złodziei.

Do takiego stanu rzeczy przyczynia się również spacer „koryntjanek", które od zmroku już krążą wokół, zaczepiając nahalnie przechodniów i wabiąc różnego rodzaju alfonsów i podejrzane indywidua, z których, nie mówiąc już o ordynarnych i plugawych wyrazach, wszczynają awantury i zakłócają spokój.

Wszystko to dzieje się w samym środku miasta i w pobliżu świątyni. Przypuszczać należy, że odpowiednie czynniki gwoli zapewnienia mieszkańcom tych ulic minimum bezpieczeństwa osobistego i spokoju wydadzą odpowiednie zarządzenia, mające na celu usunięcie ze śródmieścia mętów ulicznych, siejących publiczne zgorszenie.

Spodziewać się również należy, że dla ukrócenia zuchwalstwa grasujących opryszków posterunek policyjny zostanie w tej okolicy przywrócony.

Z Sądu Okręgowego.
Za niewykupienie patentu.

Przed sądem okręgowym w Częstochowie odpowiadał wczoraj Piotr Kuźniczek, zamieszkały pod Kłobuckiem, kołodziej z zawodu, oskarżony o wykonywanie swego rzemiosła bez patentu.

Ze łzami w oczach zapewniał oskarżony sąd, że wraz z siedmiorgiem dzieci cierpi formalnie głod i że gdyby zawód jego przynosił mu dziennie przynajmniej 2 zł., chętnieby oddawał z tego 50 groszy na skarb.

Tak samo tłumaczył się w analogicznej sprawie kowal Kazimierz Drożdż z Kłobucka. Drożdż prosił o ukaranie go więzieniem, albowiem nie ma pieniędzy na zapłacenie ewentualnej grzywny.

Sąd skazał Kuźniczka na 23 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu. Drożdża zaś na 36 zł. grzywny z zamianą na 6 dni aresztu.

— **Kurs dolara.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych po 5.26.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

W nocy z dnia 22 na 23 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

— **Iście po żydowsku.** Mysłek Stanisława, zam. we wsi Zielona Dąbrowa, powiatu częstochowskiego, zameldowała policji, że w dniu 20 b. m. na ul. Wilsona zaczepiła ją nieznana żydówka w zamiarze kupna od niej 10 sztuk jajek. Za nabyte jajka żydówka wręczyła kobiecie 5-złotową monetę, z której otrzymała resztę 4 zł. 45 gr. Po wydaniu reszty żydówka jednak rozmyśliła się i jajka oddała, wobec czego wieśniaczka zwróciła jej 5 zł., żądając z powrotem od żydówki wydanej reszty. Wówczas ta zwróciła tylko 2 zł. 45 gr. i zbiegła, lecz została ujęta przez policjanta. Okazało się, że jest to Birenholc Kindla (Garncarska 75).

— **Pożar od pioruna.** Dnia 20 b. m. o godz. 4-ej, we wsi Nierada uderzył piorun w zabudowania Szymczykowej Franciszki, od którego spalił się dom mieszkalny drewniany wart. około 500 zł. Wypadku z ludźmi nie było.

— **Kradzież niebylejakich smakołyków.** P. Dębski Piotr, (Piłsudskiego 23), zameldował policji o skradzeniu mu z piwnicy 2 butelek koniaku, 2 butelek likieru oraz gruszek w konfiturach, ogólnej wartości 120 zł.

— **Pomiędzy sobą.** Abram Gruman (ul. Warszawska 96) zameldował policji, że w dniu 20 b. m. zaczepił go przy ul. Warszawskiej Szmul Nirenberg, który uderzył go trzy razy tępem narzędziem w głowę, zadając mu lekkie uszkodzenie ciała.

Kronika sportowa

W niedzielę dnia 22 b. m. staraniem Częstochowskiego Podokręgu Gier Sportowych odbędzie się propagandowy mecz w siatkówkę i koszykówkę panów teamem Częstochowy klasy „B", a reprezentacją Rakowa. Raków reprezentowany będzie wyłącznie przez T.G.S. „Sokół".

W ramach spotkania reprezentacji odbędzie się ciekawa rozgrywka w siatkówkę i koszykówkę między K.O.S. „Victoria" a miejscową Podchorążówką i w siatkówkę pań T.G.S. „Sokół" — Makkabi II.

Spodziewać się należy, iż inicjatywa ruchliwego Podokręgu Gier Sportowych spotka się z poparciem Społeczeństwa Rakowskiego.

*

Sekcja Kolarska K.O.S. „Victoria" urządza dziś, w niedzielę, wycieczkę do Popowa. Zbiórka punktualnie o godz. 7-ej rano.

*

Z Częst. Klubu Motocyklistów. Częstochowski Klub Motocyklowy urządza w dzisiejszą niedzielę, t.j. 22-go b.m. drugą wycieczkę motocyklową, popołudniową. Zbiórka członków i sympatyków na placu Magistrackim, skąd nastąpi wspólny wyjazd, punktualnie o godz. 13,15.

*

Biegi naprzełaj o mistrzostwo Polski. W nadchodzącą niedzielę odbędą się doroczne biegi naprzełaj o mistrzostwo Polski. Bieg panów, na dystansie około 8 km. rozegrany będzie w Krakowie, a kobiecy we Lwowie na boisku Sokoła — Macierzy. Trasa około 1,000 mtr.

BACZNOŚĆ STRZELCY BYTOMSCY!
Ochotnicy z byłego pułku Strzelców Bytomskich proszeni są o zgłaszanie się w sprawie święta pułkowego mającego się odbyć w dniu 2 czerwca r. b. oraz otrzymania odznaczeń frontowych, najpóźniej do dnia 1 maja r. b. u p. Józefa Czaji, ul. św. Barbary 73, codziennie w godzinach od 17 do 18-ej.

Kino „EDEN"
I Aleja 12.
Dziś i dni następnych Dziś
Wstrząsająca tragedja spiskowców rosyjskich za Mikołaja I
MARTWY DOM
wg. pamiętników **T. Dostojewskiego** w wykonaniu artystów scen sowieckich.
— — Djalogi w języku rosyjskim. — —
Dla wszystkich zwolenników polskiego filmu.
Nad program:
JEGO EKSCELENCJA SUBIEKT
Jedna z najlepszych polskich komedji.
W roli tytułowej **E. BODO.**
Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w afiszach.
Uwaga: W niedzielę o godz. 12.30 w południe
Gorzka herbata generała Yena
Romantyczny dramat pięknej amerykanki i chińskiego generała.
Doskonałe Nadprogramy. — Ceny południowe.

SZEŚCIOKLASOWA KOEDUKACYJNA SZKOŁA POWSZ.
ORAZ PRZEDSZKOLE
STANISŁAWY LIGĘZÓWNY
w Częstochowie, Aleja Kościuszki Nr. 8, tel. 11.86
Przyjmuje zapisy dzieci na nowy rok szkolny 1934/35 do wszystkich klas oraz przedszkola.
Kancelarja czynna codziennie od 9-ej do 16-ej.
Funkcjonarjuszom Państw. oraz niezamożnym udziela się znaczej zniżki.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
ZGROMADZENIA S.S. NAJŚW. RODZINY Z NAZARETU
w CZĘSTOCHOWIE, UL. DĄBROWSKIEGO Nr. 19.
podaje do wiadomości, że kancelarja szkoły i pensjonatu przyjmuje zapisy uczenic do klas gimnazjalnych i powszechnych oraz przedszkola codziennie od godz. 10—12 i od 15½—17 prócz niedziel i świąt. Egzaminy wstępne odbędą się w dniach 16 i 18 czerwca oraz 17 i 18 sierpnia 1934 roku o godzinie 9-ej rano.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD POGRZEBOWY
HENRYKA BATORA
ulica Narutowicza 26 Vis a Vis Nowego Gm. Szkoły Miejskiej.
Poleca po cenach najniższych i kryzysowych
Trumny metalowe — dębowe i sosnowe.
Wieńce metalowe i makartowe, luksusowy tabor pogrzebowy i dekorację do domu.
Dla mieszkańców ul. Ogrodowej i Stradomia przejście do mojego zakładu od ul. Fabrycznej przez żelazną bramę dawniej fabryka „Malarnia".

W ciągu nocy o 15 lat młodsza

dzięki użyciu orjentalnego preparatu łuszczącego „Alma" usuwającego piegi, wągry, pryszcze, brunatne plamy, zmarszczki, czerwoność nosa i inne błędy piękności. Cera staje się olśniewająco czystą i pełną młodocianej świeżości. Cena zł. 2,50, podwójny pakiet zł. 3,50. Specjalna cena. Kto prześle w ciągu 3 dni wycinek niniejszego ogłoszenia z zamówieniem, otrzyma 20% rabatu na mały i 30% rabatu na duży pakiet. Proszę o podanie, czy cera sucha, czy tłusta.
Dr. Hic. Kemeny, Cieszyn, skrytka pocztowa 100/1028

KINO- TEATR „ATLANTIC" wyświetla słynny film „Trader Horn". Jest to wyjątkowe arcydzieło filmowe, w którem bogactwo treści walczy o lepszę z realizmem zdjęć dokonanych w głębi dzikiej afrykańskiej dżungli. — Dzieje porwanej przez dziki szczep białej dziewczyny, którą dzicy uważają za swoją boginię, przypadkowe spotkanie z uwięzionymi białymi i ucieczka z niewoli — oto zasadnicze tło tego pięknego filmu. Interesująca fabuła przepleciona została pełnemi emocji scenami z natury, jak krzyżowanie białych przez dzikich ludożerców, walki dzikich zwierząt oraz śmiertelne zapasy człowieka z królem pustyni — lwem, wreszcie stratowanie murzyna przez nosorożca itd. — Nad program groteska rysunkowa oraz piękne zdjęcia z natury p.t. „Świat roślin" — Program doskonale zestawiony i zalecony dla młodzieży.

Ostatnie wiadomości
DEMONSTRACJE W PARYŻU.

Paryż, 21.4. — Demonstracje uliczne, zorganizowane przez partje komunistyczną i socjalistyczną doprowadziły do poważniejszych starć między policją i manifestantami. Manifestanci rzucali w policję koszykami, paczkami, stojącemi na trotuarach w okolicy hal. W kilku miejscach doszło do poważniejszej utarczki. W czasie starć z policją wiele osób odniosło rany, przeważnie lekkie. Także po stronie policji jest kilku rannych.

W manifestacjach w okolicy ratusza brało udział przeszło 6.000 osób. Aresztowano około 1000 osób.

Zerwanie rokowań
Z WATYKANEM.

Rzym. 21.4. — Rokowania delegata rządu Niemiec Buttmana z Watykanem uległy nagłej przerwie. Buttman wyjechał do Berlina.

Dyplomacja watykańska unika na razie wyjaśnień stanu faktycznego, wiadomo jednak, że rokowania szły opornie, napotykając trudności ze strony niemieckiej.

WILLA „ZACISZE" Złoty Potok. Sprzedam — 3.000 zł. lub wydzierżawię tanio. Wiad. Oksa, Apteka Zaborskiego, woj. Kieleckie.

Odznaczone na wszechświatowych wystawach.

Pianina i Fortepiany
zał. w r. 1878 największej pierwszorzędnej polskiej fabryki
Arnold Fibiger
Kalisz, ul. Szopena 9.
Telefon 263.
Mimo znacznie zniżonych cen, sprzedajemy na bardzo dogodnych warunkach.

Zarząd Miejski w Częstochowie Wodociągi i Kanalizacja podaje do wiadomości pp. właścicieli nieruchomości, że

1) pobór i egzekucja opłat za prawo korzystania z wodociągu i kanału zostają wstrzymane do dnia 31 maja 1934 r.
2) wymierzone opłaty zostaną umorzone, a uiszczone — zaliczone na należności za wodę i kanały albo koszty przyłączenia.
3) dalszy wymiar opłat zostanie wstrzymany dla tych właścicieli nieruchomości, którzy zgłoszą w Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji do 31 maja 1934 r. rozpoczęcie robót instalacyjnych lub przedstawią w tym terminie odpis umowy z instalatorem na wykonanie instalacji.

Bliższych informacji udziela Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji.

Częstochowa, dnia 20 kwietnia 1934 r.

Tymcz. Prezydent Miasta **J. Mackiewicz.**

OGŁOSZENIE.

Dnia 24-go kwietnia b. r. o godzinie 8 rano odbędzie się na rynku Wieluńskim sprzedaż wybrakowanych koni wojskowych przez licytację.

Kwatermistrz 7 p. a. l.
(—) **Kondracki** major.

Z KRAJU

(—) **Obrabowała i poraniła niewidomą siostrę.** W lesie pod Rypinem znaleziono pod krzyżem przydrożnym strasznie pokaleczoną kobietę.

Wezwana policja stwierdziła, że była to 37-letnia Genowefa Kędzierska, niewidoma, zamieszkała we wsi Ciołko, pow. warszawskiego. Kędziorska odwiedziła swoją siostrę Helenę Klankowską. Na tle sporu rodzinnego Klankowska wyprowadziła niewidomą siostrę do lasu i straszliwie ją okaleczyła.

Po zbrodniczym czynie Klankowska obrabowała niewidomą siostrę i zbiegła. Pokaleczoną kobietę przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarła. Zbrodniczą siostrę aresztowano.

(—) **Mieszkanie w jaskini.** Pod Kielcami, w okolicy t. zw. „Psiej Górki", w jednej z jaskiń zamieszkała eksmitowana rodzina, składająca się 5 osób. Rodzina ta, mająca troje drobnych dzieci, mieszkała w jaskini przez całą zimę, wystawiając sobie piecyk z kilku cegieł, z którego dym wychodzi wprost na jamę mieszkalną. Niesłychana nędza panująca we wnątrz tego „mieszkania", zwróciła wreszcie uwagę społeczeństwa. Nieszczęśliwi mają być przeniesieni do miasta, gdzie będzie dla nich wynajęty jakiś kąt.

Lekarz-dentysta
BRONISŁAW MUSZYŃSKI
wznowił przyjęcia
ordynuje codziennie z wyjątkiem niedziel od 10 do 1 i od 4 do 6 po poł. tylko w chorobach jamy ustnej. Gabinet Rontgena Panny Marji Nr 32 I-sze piętro, front telefon Nr 11-43.

Kościół i cmentarz
zajęte przez komornika.

O niecodziennym wypadku donosi tygodnik ludowy „Piast": W powiecie Kołbuszowskim, w gminie Widełka, został rozparcelowany w drodze prywatnej folwark Jerzego Tymkiewicza o obszarze około 300 mórg jeszcze w r. 1919. Chłopi z okolicznych wsi rozkupili ten folwark, a część tego w roku 1919 wykupiła gmina Widełka na probostwo i pod kościół rzym.-kat., który do r. 1923 został zupełnie wybudowany. Wybudowano również plebanję i inne budynki parafjalne. Ponieważ właściciel posiada długi, wierzyciele skierowali sprawę do sądu. W rezultacie do gminy Widełki zjechał komornik sądowy z Kołbuszowej i zajął wszystkie gospodarstwa chłopskie, znajdujące się na folwarku wraz z inwentarzem, a nadto zajął kościół, probostwo i cmentarz rzymsko-kat., wręczając księdzu Grębskiemu, proboszczowi, protokuł zajęcia z podaniem wartości szacunkowej kościoła, cmentarza, probostwa i gruntów plebańskich. Chłopi, oburzeni tym wypadkiem do żywego zebrali się pod przewodnictwem ks. Grębskiego i udali się do naczelnika sądu, który obiecał zająć się tą sprawą i wyłączyć kościół z pod egzekucji.

Klątwa żydowska
na towary niemieckie.

Z Piotrkowa donoszą: Dn. 16 b. m. o godz. 5-ej po poł. w miejscowej synagodze rabin Lewita z Przewoza ogłosił klątwę t. zw. „cherem" na towary pochodzenia niemieckiego.

Od tej chwili żydzi zamieszkali w obrębie Piotrkowa muszą zaprzestać przemycania, kupowania i sprzedawania towarów pochodzenia niemieckiego. Sklepy winny zniszczyć znajdujące się u nich towary niemieckie.

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się agitacja wśród żydów, aby bezwzględnie zastosowali się do tych zarządzeń.

Agitacja ta prowadzona jest z inicjatywy bojkotowego komitetu w Piotrkowie.

Jak dotychczas, przemytnictwo z Niemiec było finansowane przez żydowskich kupców z Częstochowy, Wielunia i Piotrkowa.

Dobre pismo, dobry dziennik miejscowy, to najlepszy i najmilszy przyjaciel domu.

PIĘKNY BIUST
dzięki użyciu paryskiego eliksiru „IDEAL" (recepta prof. Dr. Dubois). „IDEAL" daje pierwszorzędne zadziwiające wyniki przy zaniku chorobliwym, względnie nierozwinięciu biustu, nadając opadającym piersiom w ciągu krótkiego czasu jędrność i elastyczność 18-letniej dziewicy. „IDEAL" wypróbowany przez sławne lekarki, wyrażające się o nim z pełnem uznaniem. Cena zł. 2.50, podwójny pakiet kurac. 3.50. Wysyłka dyskretna. Specjalna oferta: Kto prześle w ciągu 3 dni wycinek niniejszego ogłoszenia z zamówieniem, otrzyma 20% rabatu na mały i 30% na duży pakiet.
Dr. Nic. Remeny, Cieszyn, skrytka pocztowa 100/1022

Roczne sprawozdawcze zebranie Stowarzyszenia Rob. Chrześć. „Ogniska Robotniczego" odbędzie się w sali chóru kościoła św. Zygmunta, ul. Narutowicza 1, w niedzielę, dnia 22 kwietnia, o g. 16 w pierwszym terminie, a w drugim o g. 16.30. Na porządku dziennym: 1. Odczytanie protokułu poprzedniego, rocznego, sprawozdawczego zebrania, 2. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia i młyna „Dębie", 3. Wybór Zarządu, 4. Wnioski.

KONCESJONOWANY ZAKŁAD
WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNY
ROMUALDA ŻOCHOWSKIEGO
CZĘSTOCHOWA, RACŁAWICKA L. 12.
Ogrzewanie centralne oraz pompy wszelkiego typu dla przemysłu i rolnictwa. Firma wykonywuje roboty pod gwarancją.
Warunki b. dostępne. — Ceny najniższe.

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Ul. Najśw. M. Panny 1-sza Aleja Nr 10, Tel. Nr 22.50
Przyjm. od 9 do 1 i od 3 do 7 wiecz. W niedziele i święta od 10—2 po poł.

Uwaga Pracownicy Szewccy!

Odbędzie się **Zebranie Ogólne** dn. 22 kwietnia br. o godz. 3 pp., ul. Mała 23, **Zarząd.**

AKUSZERKA
M. Kolańczyk udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa, ul. Piłsudskiego nr. 13/15, naprzeciw dworca kolejowego. 939

MYDŁA
„Palma" i „Wojak" mają dwie zalety: są dobre i tanie. Wyrób A. Piątowskiego, II Aleja 26.

ŁADNE
meble, lustra do sprzedania. Oglądać można: od godz. 4 — 6 po poł. Aleja Wolności 33 m. 4.

UWAGA RODZICE! ŻARKI - BLOK!
Z dniem 20 maja Zarząd Szkoły Zofji Wigurskiej Folfasińskiej otwiera w Żarkach pensjonat dla dzieci i młodzieży. Stała opieka lekarza pedjatry. Rutynowane siły pedagogiczno - wychowawcze. Zarząd gospodarczy pod kierunkiem Janiny Grochowskiej. Bliższe informacje w Szkole ul. Staszica nr. 10 lub J. Grochowska, II Aleja nr. 31. 772

PARCELE BUDOWLANE na bardzo dogodnych warunkach sprzedaję, Chłopickiego 108.

OKAZJA!
Fortepian palisandrowy w dobrym stanie, petersbuskiej firmy Krall et Seidler tanio do sprzedania. Aleja Wolności nr. 33 m. 4. 974

DO WYNAJĘCIA
duży pokój słoneczny przy ul. Mokrej nr. 4. Wiad. ul. Kazimierza 14.

7NANY
okultysta — chiromanta Pietrukiewicz określa: nieomylnie charakter, zalety, wady, teraźniejszość, przyszłość każdego człowieka. Jeden złoty. Rynek Wieluński 1.

DO SPRZEDANIA
w Olsztynie zalesiona parcela, położona przy projektowanym parku. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Parcela". 982

FORTEPIAN
firmy „Krall et Seidler" w dobrym stanie, tanio, do sprzedania. Oderberg Aleja Wolności nr. 11.

JEDEN POKÓJ
z kuchnią do wynajęcia ulica 1-go Maja nr. 48. Wiad. ul. Narutowicza nr. 174 u p. Dąbrowskiego. 1006

POTRZEBNA
do dyrektora gospodyni znająca się na kuchni. Odpowiednie osoby zasięgną informacyj w cukierni Webera, Aleja 16

TANI CUKIER
dla pszczół, węzę (woszczynę) otrzyma każdy pszczelarz, ul. Jasnogórska nr. 25. 648

DWA POKOJE
z kuchnią, przedpokojem i wygodami, z wodą 70 zł. miesięcznie, wolne od 15 maja, ul. Kilińskiego nr. 86. Oferty sklep „Gońca" pod „70".

CZTERY POKOJE
z wygodami — ciepła i zimna woda, centralne ogrzewanie, na I piętrze zaraz do wynajęcia. Cena 180 zł. miesięcznie, ul. Waszyngtona nr. 67.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, warunki dogodne i jeden pokój, ul. Kiedrzyńska nr. 1, róg ul. Warszawskiej, telefon 15-31.

UBIORY MĘSKIE
eleganckie i modne według najnowszych fasonów w dużym wyborze poleca nowootworzona firma L. Lemel, Częstochowa, I-sza Aleja nr. 12 w bramie, I piętro front (gdzie kino „Eden") — ceny bardzo niskie. Warunki dogodne. 596

AKUSZERKA
Jakubowska, z długoletnią praktyką w klinikach położniczych, III-a Aleja nr. 49, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 184

AUTO-ELEKTROTECHNIKA J. Wyka, Częstochowa, II Aleja nr. 28, telefon 16-90, II podw. Uzwojenia dynamo-maszyn i elektromotorów. Naprawa elektryczności samochodowej i motocyklowej. Akumulatory samochodowe, motocyklowe i radjowe. Naprawa i ładowanie. 612

W OLSZTYNIE
parcela lesista pół morga, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość ul. Ogrodowa nr. 33 m. 4. 1012

SIEROTA
młoda poszukuje posady pokojowej. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do sklepu „Gońca" pod „Sierota". 981

KORZYSTNA PROPOZYCJA dla handlowca, posiadającego parę tysięcy złotych. — Oferty Poste-restante pod „Sezon". 671

OSTRZEŻENIE.
Ostrzegamy kupujących nieruchomość od p. Leopolda Margasińskiego w Częstochowie, ul. Okólna nr. 115, iż studnia na placu p. Margasińskiego nie jest jego wyłączną własnością, jak również jest sporną granicą z właścicielem nieruchomości ul. Okólna nr. 117. Powyższe sprawy kierujemy na drogę sądową. Hajdas i Tyras. 996

DWA POKOJE
z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 21. Wiadomość u właścicielki.

PIES
wilk duży do sprzedania ul. Piotrowska nr. 14 u dozorcy. 1009

FREBLANKA
z syciem poszukuje posady. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Freblanka". 985

MIESZKANIE
do wynajęcia: pokój z kuchnią, ul. św. Barbary nr. 58. 1005

WIELKA OKAZJA!
Dom nowy 50 ubikacji, komfortowo zbudowany, dochód roczny 24 tysiące zł. i 3 domy mniejsze z ogrodami w śródmieściu sprzedam tanio, byle zaraz. Częstochowa, ul. Waszyngtona 53, Gołczyk. 1004

6 MÓRG
ziemi z domkiem 3-izbowym na Lisieńcu, ulica Wręczycka nr. 68/70, za 18,000 zł. do sprzedania. Oferty do sklepu „Gońca" pod „18". 987

6 MÓRG
ziemi z zabudowaniami gospodarczemi w Kiedrzynie do sprzedania. Wiad. Aleja Kościuszki nr. 23 Antoni Gawliczek

POTRZEBNA
uczenica do krawcowej, Nadrzeczna nr. 6 m. 12.

MIESZKANIE
w willi, składającej się z 5-ciu do 7-miu pokoi z wszelkiemi wygodami, centralnem ogrzewaniem garaż, z ogrodem, do wynajęcia. Kupię okna inspektowe Wiadomość: ul. Kazimierza nr 1. 650

SPRZEDAM
kanapkę, 2 fotele i 4 krzesła niewyściełane, nadające się do poczekalni lekarskiej, adwokackiej lub biurowej. Aleja Kościuszki nr. 28 m. 1.

CHŁOPCÓW 11—13 LETNICH z pięć oddz. szkoły powsz. pragnących poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu w stanie zakonnym przyjmują BRACIA SZKOLNI, Częstochowa, Pułaskiego 71. (Na pisemne informacje należy załączyć znaczek pocztowy).

Dr. Paweł Broniatowski
choroby weneryczne i skórne
od 9 do 12 i od 4 — 8. Panie od 12 — 1 po poł.
ul. P. Marji 21, tel. 18-94.

DOMEK
4 ubikacje, na Zawodziu przy ul. Bocianiej 39/35 do sprzedania. 1001

DOM
w dobrym punkcie na sklep — do sprzedania Wiad. ul. św. Barbary nr. 8, A. Żak. 1003

DOM
w dobrym stanie — do sprzedania, dwa mieszkania i sklep wolne, ul. Jadwigi nr. 11. 1014

DOM
murowany, 1 duża ubikacja, z placem 1,400 metr. kw. do sprzedania za 1,700 zł. Liszka Górna nr. 7 — Władysław Sołtysiak. 1008

KUPIĘ
domek z ogródkiem. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Domek". 977

SPRZEDAM
plac na Zaciszu po 70 gr. metr kw. Zgłoszenia ul. Hoene - Wrońskiego 42.

SPRZEDAM
domek 5 ubikacji oraz 2 i pół morgi ziemi przy ul. św. Barbary. Wiad. ul. Kordeckiego nr. 4/8 mieszkania 13. 1013

POKÓJ
kawalerski duży do wynajęcia od zaraz, Wały Dwernickiego nr. 81.

HANDLOWCA
inkasenta z kaucją 1,000 zł. poszukujemy. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Natychmiast". 653

LETNISKO
w Olsztynie u Rutkowskiego. Do wynajęcia na cały sezon lub miesięcznie 8 mieszkań w willi, w lesie, ogród i woda na miejscu. 661

KILKA PLACY
po 400 zł. i dom 4 mieszkania wraz ze sklepem za 3,000 zł. sprzedam. Stary Lisieniec — Łagiewka. 655

W STYCZNIU 1929 R.
wyjechał do Francji za pracą Szczepan Kura, lat 38, i żadnej wiadomości o sobie nie daje. Ktoby wiedział coś o nim, proszony jest o zawiadomienie żony Antoniny Kura, zamieszkałej w Częstochowie, ul. Garncarska nr. 4. 664

POTRZEBNA
ekspedjentka do wędliniarni z kilkuletnią praktyką. Wiadomość III-a Aleja nr. 48. 638

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią, słoneczne, osobno pokój mały Aleja Wolności 32.

Rolnicy!
U Ludwika Cianciary w Zawadzie (gm. Kamienica Polska) nabywać można ziemniaki do sadzenia, najwcześniejszej odmiany „amerykany" oraz największy plon dające „deodary".

SKLEP
odstąpię Aleja Wolności nr. 11, Trafika. 990

DO SPRZEDANIA
6 mórg ziemi i domek, ul. Wały Dwernickiego nr. 115. 995

WDOWA
inteligentna, lat średnich, samotna, przyjmie miejsce do zarządu domem i gospodarstwem u starszej, pojedyńczej osoby, może zaopiekować się chorą. Oferty do „Renomy" pod „Praca".

OKAZJA!
Domek nowy 4 ubikacje sklep, ogródek, przedmieście, cena 2,700 zł. Willa 6 ubikacji, piękny ogród, przedmieście, cena 9,500 zł. Dom nowy 10 ubikacji, sklep, cena 11,000 zł., sprzeda „Renoma" II Aleja nr. 21, Starkiewicz. 652

OKAZJA!
Piękne urządzenie sklepowe do sprzedania. — Zgłoszenia „Renoma".

UWAGA!
Kupię młyn wodny w dobrym punkcie, okolica obojętna i kilkanaście mórg ziemi, wpłacę 30 tysięcy zł. gotówką — sprawa pilna. Zgłoszenia przyjmuje „Renoma" II Aleja 21, Starkiewicz.

BUDKĘ
sprzedam pod Jasną Górą, z dewocją, cena 500 złotych z towarem. Gieracz, Chłopickiego 232.

EMERYCI!
W dniu 25 kwietnia r. b. o godz. 16-ej odbędzie się **Walne Roczne Zebranie** emerytów Z. Z. K. ul. Piłsudskiego 19.

OKAZYJNIE
stoły, łóżka, kredensy białe kuchenne, ul. św. Rocha nr. 27, stolarz.

POTRZEBNY
do fabryki technik-rysownik. Informacyj udzieli cukiernia Webera, Aleja nr. 16. 670

MOTOCYKL
Indjan z przyczepką — sprzedam, Mirowska 60

SPRZEDAM
sklep sożywczo - kolonjalny ul. Narutowicza 37

PROFESOR
matematyki przysposabia w kompletach i poje dyńczo do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny. Aleja Wolności nr. 29 m. 8 (II piętro).

CHCESZ
dobrze zarabiać, kup karuzelę, bo sezon, ul. św. Barbary 48, w piwiarni.

PLACE
przy ul. Brzeźnickiej na dogodnych warunkach. Wiad. III Aleja 53 m. 16

PLACE
2 sprzedam tanio. Wiad. u P. Gawrona, ul. Pusta nr. 31/33, Ostatni Grosz.

POTRZEBNE
uczenice do krawieczyzny Kilińskiego 19 m. 10

POSZUKUJĘ
bieliźniarkę rutynowaną Wiadomość ul. św. Rocha nr. 34, Łuczak. 999

SPRZEDAM
sklep tanio. Wiadomość Aleja Wolności nr. 81.

CZTERY POKOJE
z kuchnią do wynajęcia, ul. Jasnogórska 55 m. 4.

MOTOCYKL
okazyjnie sprzedam, ul. Kopernika nr. 21 m. 6.

HARMONJA
trzyrzędowa do sprzedania, ul. Narutowicza nr. 50, dozorca wskaże.

POKÓJ
duży, z balkonem, komfortowo umeblowany — dla jednej, lub dwuch osób, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia, I-sza Aleja nr. 11 m. 3. 993

SKLEP
kolonjalno - spożywczy do sprzedania. Wiadom. ul. Warszawska nr. 78.

POSZUKUJE SIĘ
służącej do wszystkiego umiejącej dobrze gotować do pana samotnego. Zgłaszać się ul. 1-go Maja nr. 19 m. 23 między godz. 4 — 5 po poł. bezwzględnie z dobremi świadectwami. 994

WAPNO STARE
tregry 16×350, 18×500, platformę lekką sprzeda: ul. Mostowa nr. 11, gospodarz. 1035

100 ZŁ. NAGRODY
za wskazanie skradzionego magneta nr. 233548 do najbliższego posterunku lub Liszka Górna 15, Ułamek Kazimierz. 1022

Plac z domkiem
do sprzedania. Rynek Wieluński nr. 37.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią, ul. św. Barbary nr. 46. Wiadomość na miejscu.

MAGIEL
nową, ręczną, sprzedam ul. Narutowicza nr. 130, Abresz. 1019

KTO CHCE
mieć portret zrobiony tanio, artystycznie i trwały oraz portrety na emalji (semi-email) zwraca się tylko do Zakładu fotograficznego „Stella", II-ga Aleja nr. 33. 1023

MASZYNĘ
do szycia sprzedam tanio lecz zaraz, ul. Narutowicza nr. 36 mieszk. 3.

KRZESŁA,
fotele, maszyna Singera muszą być sprzedane w 3-ch dniach, ul. Przemysłowa nr. 13 m. 8 przy ul. Fabrycznej. 1029

OKAZYJNIE
garderoba z lustrem, stół rozsuwany i nowe szafy, łóżka, kredensy, ul. Narutowicza nr. 3, stolarz. 1027

FRYZJERKA
manicurzystka potrzebna. Al. Wolności nr. 11, Wojakowski. 1033

POSADZKĘ
cementową w różnych kolorach oraz cement, gips, trzcinę, sprzedaje tanio „Materjały Budowlane", Aleja Wolności nr. 43/47. 1040

POKÓJ
pojedyńczy z wygodami do wynajęcia od zaraz, ul. Warszawska nr. 101. Wiadomość na miejscu.

POTRZEBNY
uczeń lub uczenica do zakładu fryzjerskiego — ul. Kilińskiego nr. 2/4.

DWA POKOJE
z kuchnią, z wygodami, przy ul. Piłsudskiego do wynajęcia. Wiadomość: ul. Kilińskiego nr. 32.

LOKAL
5 lub 6-pokojowy z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia. Wiadomość ul. Kilińskiego nr. 32. 1037

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, ul. Waszyngtona nr. 22 i dwa pokoje z kuchnią, z wodą, na I-em piętrze, oraz sklep, ul. 3-go Maja nr. 16, od godz. 1 — 5.

SKLEP
owocowo - spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania, Aleja Kościuszki nr. 1/5 (obok Kina „Luna"). 1020

PÓŁCIĘŻARÓWKA
„Chevrolet" do sprzedania. Wiadomość Aleja Wolności nr. 11, Czesław Ligenza. 1032

SKLEP
oraz lokale fabryczne, magazyn, do wynajęcia, Aleja Wolności nr. 43/47 gospodarz. 1039

SPRZEDAM
garderobę, łóżka, szafy, stoły nowe, biurko, łóżka z materacami używane, ul. Ogrodowa nr. 39 w podwórzu — stolarz.

SPRZEDAM
plac blisko poczty niedrogo. Wiadomość ul. Focha nr. 68, gospodarz.

SPRZEDAM
plac z wapnem, ul. Śniadeckich nr. 48, Stach.

SPRZEDAM
nowy dom na Zaciszu za 3,600 zł. Wiad. Kazimierza 10, A. Kowalski.

SPRZEDAM
biurko, rower i mandolinę, ul. Kilińskiego 14, Szewczyk. 656

Z POWODU
wyjazdu sprzedam meble bardzo tanio, ulica Mickiewicza nr. 39. 1035

JEDEN POKÓJ
z piecem kuchennym, z wygodami, do wynajęcia ul. Dąbrowskiego nr. 52. Wiadomość Zakład fotograficzny „Stella".

ZGUBIONO
książeczkę oszczędności Nr. 10682 Fryny Plawner

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Stefanji Iskierki. 1028

ZGINĘŁA
legitymacja Ubezpieczalni Społecznej wydana na imię Władysławy Borciuchówny.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Katarzyna Utrata, Nr. 40613.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie żylaków
II Aleja Nr 41, od 8—12 i od 2—8

1885—1934 — TYLE LAT EGZYSTENCJI, to najlepszy dowód, że najkorzystniej meblować się jest w firmie **Adam Gliński, Aleja 12,** tel. 23-22. Poleca nowoczesne: sypialnie, stołowe, kuchnie i sztuki pojedyńcze. Ceny niskie kryzysowe. Również otomany, kozetki.

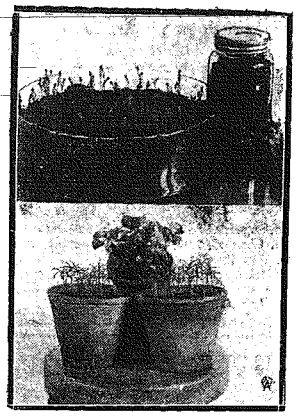

Z działalności Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych. Górne zdjęcie przedstawia nasio na sosny i jej kilkudniowe siewki. W Zakładzie Doświadczalnym Lasów Państwowych stacja oceny nasion Zakładu zbadała w roku bieżącym około tysiąca próbek nasion, reprezentujących 50.000 kg. zbioru. W jednym kilogramie nasion sosnowych znajduje się przeciętnie 160 tysięcy ziarn. Sztuczny wysiew sosny przeprowadzany bywa w ciągu kwietnia.

Dolne zdjęcie przedstawia siewki buka (środkowa doniczka) i jodły, wychowane w Zakładzie Doświadczalnym Lasów Państwowych w toku prac nad oceną zdolności kiełkowania nasion. Drzewostany jodłowo-bukowe występują w Polsce przeważnie na wyżynie Małopolski i na Podkarpaciu.

HUMOR i SATYRA.

W rezurze.

Szef pyta pracownika:

— Co pan masz takie brudne ręce, panie Ignaś?

— Bo jeszcze nie było ani jednego mycia głowy, panie szefie.

Wyklęta wódka.

— Przyjmuję cię, ale pamiętaj, że prócz piwa nie wolno u nas używać żadnych napojów wyskokowych. Rozumiesz?

— Rozumiem, proszę pani. Ja już kiedyś służyłam w takiej... nawróconej rodzinie pijackiej.

W komisarjacie.

— Panie komisarzu! Znowu skradziono mi samochód, w czasie, gdy goliłem się u fryzjera. Kradzież samochodu w tych warunkach zdarza mi się już po raz 12-ty!...

Komisarz: — Cóż panu poradzę. Chyba niech pan zapuści brodę!

Wyrozumiały.

Pan Pomeranc przychodzi do zakładu kąpielowego i zamawia sobie wannę, najpierw jednak przezornie dopytuje się — ile kosztuje kąpiel.

— Dwa złota, proszę pana.

— A nie może być za złoty pięćdziesiąt? — pyta Pomeranc — przecie nie będę sie targował jak pan wleje jakie dziesięć litrów mniej wody.

Od urodzenia.

Majster: — Swoją drogą większą masz wprawę w jedzeniu, niż w pracy, mój chłopcze.

Czeladnik: — Nic dziwnego, jem od urodzenia, a pracuję dopiero niedawno.

W biurze.

— Jak ci się podoba nasz nowy kolega?

— To jakiś nadzwyczaj nerwowy człowiek. Skoro tylko usiądzie przy biurku, natychmiast zaczyna pracować.

Nieporozumienie.

— Pański puls bije nieregularnie. Czy pan pije wódkę?

— Bardzo chętnie, jeżeli pan doktór taki łaskaw.

Kto lepszy?

Misjonarz angielski w Afryce środkowej pyta tubylca:

— Kogóż wolisz: Anglików, czy Francuzów?

— O! wolę Anglików.

Misjonarz wielce zadowolony, a murzyn tymczasem kończy:

— Mają znacznie delikatniejsze mięso.

Na niedzielnej przechadzce.

— Mamusiu, czy żołnierze nigdy nie mogą wychodzić sami?

— Skądże znowu. Owszem, mogą.

— A dlaczego każdy idzie z jakąś manką?

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 22 KWIETNIA.

Warszawa — fala 1415 m. moc 120 kW.

9'00 Audycja poranna. 10'05 Tarnsm. nabożeństwa z Poznania. Kazanie na III-cią niedzielę po Wielkiej Nocy na temat „Przez śmierć ku nieśmiertelności" wygłosi ks. prof. dr. Jan Szmigielski. — Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt. 12'15 Poranek muzyczny z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: orkiestra Filharm. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego i M. Sztyglitz (skrzypce). W przerwie p. K. Stromenger wygłosi 5-tą prelekcję z cyklu „2,000 lat muzyki". 14'00 Porady weterynaryjne — wygłosi profesor L. Dobrzański. 14'15 Przegląd rynków produktów rolnych — wygłosi p. St. Prus-Wiśniewski, oraz wiadomości Związku Prac. Samorządu Terytorjalnego R. P. 14'30 Muzyka popularna (płyty). 15'00 Chrońmy się przed pożarami — wygłosi p. Tad. Niedzielski. 15'20 Koncert orkiestry salonowej Tad. Seredyńskiego (transm. ze Lwowa). 16'00 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Ten nowy" p/g Gomulickiego. 16'30 Kwadrans słynnych artystów: Artur Rubinstein, fortepian (płyty). 16'45 Polowanie na głuszce — fragment z obrazów myśliwskich St. Zaborowskiego (kwadrans literacki). 17'00 Pogadanka p. t. Systematyczność i porządek w wychowaniu dzieci — wygłosi p. M. Dmochowska. 17'15 Koncert popularny muzyki polskiej, złożony z utworów Z. Noskowskiego. Wykonawcy: chór Miejskiego Koła Śpiewaczego pod dyr. J. Drzewoskiego i Z. Dobrowolska-Pawłowska (śpiew). 18'00 Słuchowisko p. t. „Trojak" p/g Plauta. 19'30 Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w opracowaniu Br. Winawera. 19'50 Myśli wybrane. 19'52 Koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z udziałem M. Rońskiej (sopran). 20'50 Dziennik wieczorny. 21'00 Meksykańskie miasto bogów — p. B. Pawłowicz. 21'15 Na wesołej lwowskiej fali. 22'15 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22'25 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja". — Orkiestra W. Wilkosza.

PONIEDZIAŁEK, 23 KWIETNIA.

7'00 Audycja poranna. 12'05 Muzyka popularna (płyty). 15'35 Koncert zespołu mandolinistów Tychowskiego. 16'20 Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). Lektor L. Roquigny. 16'35 Utwory fortepianowe w wykonaniu St. Staniewicza. 17'00 Recital śpiewaczy Sergjusza Benoni. Przy fortepianie prof. L. Urstein. 17'30 Odczyt z cyklu „Biologja" p. t. „Prawo silniejszego" — wygłosi prof. Stan. Sumiński. 17'50 Odczyt p. t. „W podziemiach konspiracji 1893—1903" — wygłosi p. Wład. Pobóg-Malinowski. 18'10 Muzyka lekka z kawiarni „Italia". — Orkiestra Arkadi Flato. 19'15 Skrzynka pocztowa rolnicza — korespondencję bieżącą omówi inż. W. Tarkowski. 19'25 Odczyt aktualny. 19'40 Wiadomości sportowe 19'47 Dziennik wieczorny. 20'00 Myśli wybrane. 20'02 Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawroca i Zofja Terne (piosenki). 21'00 Feljeton W. Rogowicza: Kobieta w Sowietach. 21'15 25-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski". Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. K. Rathausa. W programie utwory K. Rathausa. 22'00 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22'40 Odczyt w języku angielskim p. t. „Uzdrowiska w Polsce" — wygłosi p. T. Ordon.

Pierwsza w Częstochowie
Farbiarnia i Pralnia Chemiczna
A. HEININGER
poleca się na sezon wiosenny, jak zwykle pierwszorzędnem wykonaniem, oraz konkurencyjnemi cenami.

Pierwsze kwiaty. Ostatnie słoneczne dni spowodowały nagłe rozwinięcie się zieleni i kwiatów. Na zdjęciu widzimy dzieci, zbierające pierwsze kwiaty na wycieczce podmiejskiej.

Czy wiecie, że...

...do jakiego stopnia rozwoju doszło lotnictwo, widzimy to z zestawienia lotów z r. 1906 i 1933. W 1906 r. szybkość lotu wynosiła klm. 41,292, gdy w tymże czasie w 1933 r. osiągnęła 682,403. Pierwszą szybkość osiągnął Santos Dumont w Bagatelle, drugą zaś Agello w Garda.

...najlepsze orkiestry wojskowe w Europie posiadają: Francja, Hiszpanja, Belgja, Anglja, Italja, Holandja, Czechosłowacja, Niemcy i Polska.

...na wystawie wynalazków w Lille znajduje się misterny model katedry w Reims, wykonany piłeczką w drzewie. Dzieło to Polaka, młodego górnika Antoniego Gochy, składa się z tysięcy kawałków. Katedra ta ma 2 i pół metra długości, metr i 53 ctm. wysokości, 95 okien, 106 kapliczek, 22 kolumny nie licząc drzwi i ornamentów. Na samo drzewo wydał tysiąc franków, a pracował kilka lat wieczorami po powrocie z pracy.

...według danych statystycznych w Berlinie z dniem 1-go października ub. roku było wolnych mieszkań 30,000 z powodu wyjazdu wielu rodzin żydowskich.

PROSZEK z „KOGUTKIEM"
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i T.P.
PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM"

ZADANIE DLA UWAŻNYCH Nr. 404.

Ile tu jest liter: e, i, y, y, t, t, l, r, r, z?

Rozwiązanie zagadki nr. 403 nadsyłać należy do dn. 25 kwietnia, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon zadania № 404.

ROZWIĄZANIE ARYTMOGRAFU nr. 403.
STULECIE „PANA TADEUSZA".

zoSja, proTazy, tadeUsz, teLimena, konEwka, buChman, chrzcIciel, rejEnt, kroPiciel, hrAbia, jaNkiel, jAcek, brzyTewka, gerwAzy, poDkomorzy, asEsor, pIUt, wojSki, sędZia, kniAziewicz

Trafnych rozwiązań arytmografu nr. 403 nadesłano 86.

Drogą losowania nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową **p. Zdzisław Smoczyk**, st. strzelec z cenz. z Dyw. Kursu Podchor. Rez. w 27 p. p. II — powieść jednotomową **p. Wacław Jełowicki**, ucz. kl. V gimn. państw. im. Traugutta, III — pocztówki artystyczne **p. Zofja Pilarska**, Zawodzie, Wolna 45.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma od godz. 4-ej do 6-ej po poł.

L. WOLFF. 42.

W poszukiwaniu ojca

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Barker widział wszystko od początku do końca, pierwotna nienawiść do tego człowieka ustąpiła uczuciu obrzydzenia, teraz ogarnął go bezgraniczny wstręt.

Krupjer ogłosił dalszy ciąg.

Tym razem stawki wynosiły trzysta złotych i któryś z tłumu kibiców dorzucił stuzłotowy szton. Gracze uważali za niedorzeczność walkę z niesłychanem szczęściem człowieka bez nerwów.

To uderzenie Barker przegrał kupując niepotrzebnie do piątki. Może chciał przegrać. Pudełko z kartami przeszło do następnego zkolei partnera, który dał bank z dwustu złotych.

Krupjer przysunął do Barkera wygraną i otrzymał za fatygę dwa sztony po sto złotych, które schował do kieszonki kamizelki z ukłonem pełnym szacunku dla szczodrego gościa.

Kapitan schował papierowe pieniądze, sztony uporządkował i ułożył przed sobą w słupki. Gra potoczyła się normalnie, nastąpiło odprężenie, tłum widzów znacznie się przerzedził.

Po drugim okrążeniu karty się skończyły. Podczas tasowania część grających wstała od stołu i z żywą gestykulacją omawiała druzgocącą pasę, zimna krew i nadzwyczajny styl gry wytwornego Anglika.

ROZDZIAŁ XXVII.

— Winszuję panu z całego serca! — wołał z niekłamaną radością baron Elmann, spotykając w salonie kapitana Barkera, który po dwuch turach nowej talji wstał od stołu, ponieważ wogóle zostało tylko czterech grających i wskutek braku pieniędzy wlokła się ospała, nieciekawa gra.

Kasjer robił wrażenie niemniej zachwyconego pierwszym i nadzwyczajnym udanym występem wysokiego gościa, obliczając pokaźną kupę sztonów, któremi przed chwilą były wypchane obie kieszenie marynarki Barkera. Z przyzwolenia Anglika odliczył pięć tysięcy, natychmiast wydobył ze stalowej kasetki kwit Barkera, potem jeszcze raz sprawdził pozostałe sztony i wręczył należność w banknotach wraz z kwitem.

— Mamy nadzieję, że szanowny pan kapitan zrobi nam zaszczyt i wkrótce znów odwiedzi nasz klub — żegnał kasjer dostojnego gościa, spoglądając z bezgranicznem zdumieniem, jak niedbale wsunął Anglik do zewnętrznej kieszeni fantastyczną sumę pieniędzy.

Daniel Barker milcząc skinął głową, podarł kwit, pożegnał kasjera i w towarzystwie Elmanna przeszedł do dużego salonu.

— Może kieliszek koniaku, mister Barker? — zapytał baron.

Zawołał służącego, który za chwilę postawił przed nimi na małym stoliku butelkę i kieliszki. Barona znów odwołali Barker został sam. Spojrzał na zegarek, było wpół do drugiej. Zdziwił się, miał wrażenie, że od wyjścia z hotelu upłynęło wiele, wiele godzin.

Miał w kieszeni około dwudziestu tysięcy złotych, jednak samopoczucie było podłe. Jakby powrócił z udanego włamania. Było możliwem, że to bezsensowne uczucie wypłynęło stąd, że brał udział w grze, która nie była zmaganiem się z bezosobową mocą — prowadził bez względną, nielitościwą walkę z bardzo miłymi w gruncie rzeczy ludźmi; kto wie, czy którego z nich nie zniszczył. W jego duszy kłębiły się sprzeczne uczucia i bez trudu je rozpoznawał: nienawiść, satysfakcja, radość, wstyd, a wszystko razem pokrywała ssąca gorycz, jakiej doznaje uczciwy człowiek po dokonaniu niewłaściwego czynu.

Wszedł baron Elmann.

— Przepraszam, kochany kapitanie. O drugiej zaczynamy stopniowo likwidować grę, co zawsze idzie dość opornie. Ale przyzwyczaiłem się już. Po drugiej zostaje tylko poker i czasem grają do południa, to już nie mój resort. — Nalał kieliszki. — Za pańskie zdrowie, mister Barker, i za powodzenie. Spisał się pan wyżej wszelkich pochwał.

— Dziękuję, baronie. Tak, dziś miałem trochę szczęścia, ale ...niektórzy panowie nie umieją przegrać ,albo raczej nie mają prawa przegrywać.

— Słusznie, kapitanie, tylko proszę nie zapominać, że to nie jest cercle Haussman w Paryżu, ani Deauville, ani La Boule, lecz wyniszczona, bezkrwista Warszawa, nadobitek w okresie kryzysu.

— Może mi pan powiedzieć, co za jeden jest ten gruby pan, który najwięcej przegrał do mnie?

— To jest pan Wilanowski, inżynier i fabrykant.

— Bogaty?

Baron roześmiał się.

— Z tego niech pan sobie nic nie robi, mister Barker. Dwie trzecie z tego, co przegrał do pana, wygrał od innych. Pozatem jest bardzo antypatycznym, najmniej kulturalnym graczem i swojem zachowaniem wypłoszył kilku dobrych partnerów. Pan powinien był zauważyć, że jego przegrana ucieszyła wielu innych. Co dotyczy bogactwa, to ono jest dzisiaj pojęciem względnem i naprawdę bogatych ludzi łatwo policzyć po palcach. Wilanowski zbankrutuje, a gdy to się stanie dziś zamiast jutro — różnica żadna. Dla partnerów nie może być współczucia, bo oni go i dla pana nie będą mieli, a jeśli okażą, to fałszywe.

— Jednak mam wyrzuty sumienia !.. wstydzę się poprostu.

Baron Elmann wzruszył ramionami.

— Już niema graczy, kochany kapitanie. Wielcy wymarli. Ci, co tu przychodzą, traktują grę jako interes. Nie zdziwiłbym się, gdyby się połączyli w związek, zorganizowali przedsiębiorstwo i akcje.

— Istnieje takie towarzystwo. Nie wiem czy pan słyszał, baronie, że we Francji powstało konsorcjum z ogromnym kapitałem zakładowym. Nieraz ich spotykałem. Sami Grecy.

— Więc widzi pan, mister Barker. Dziś nie grają, lecz pracują. Nie znają gorączki i podniety gry. A zna pan istotną przyczynę, dlaczego prawdziwi gracze wymarli? Zdradzę panu tę tajemnicę. Niema graczy-arystokratów. Tylko prawdziwy pan może grać, bo umie i wygrać i przegrać.

Barker pomyślał trochę i powiedział, przekreślając tem samem osobiste prawo do egzystencji:

— Może to i lepiej, że niema prawdziwych graczy, wielkich panów. Byliby przeżytkiem.

D. c. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"